

Jedność

Informator Związku Gmin Zagłębia Miedziowego

11/2013

Gazeta bezpłatna

Nr 28/112013

27 listopada 2013 r.

Norwescy konsultanci naj-
większej inwestycji ZGZM
..... 3

Rozmowa z Emilianem
Stańczyszynem 4

Charytatywna akcja PCK
i Stowarzyszenia Porozu-
mienie dla Mieszkańców
Polkowic 5

Nowe oblicze „Krasnala” ..
..... 6

W rocznicę odzyskania nie-
podległości
..... 7, 8, 9

Trzecia „Zielona Flaga”
dla przemkowskiego Domu
Wczasów Dziecięcych
..... 9

Rozmowa z wójt gminy Ra-
dwanice Sabiną Zawis
..... 10

Nowe ceny za wodę i ścieki
..... 11

Gumożuj i dipy 13

Pomóż Dzieciom
Przetrwąć Zimę 15

Zwycięski występ
chórzystów na VI
Przeglądzie Piosenek
i Pieśni Patriotycznych
..... 16

Pęćław z oficjalnymi insy-
gniami 17

Barbórka w regionie
..... 19

Grand Prix Polkowic w sza-
chach 20



Fot. M. Sommerfeld-Lasko

Siła wolontariatu

Biedni, chorzy, samotni. Mieszkają obok nas, choć nie zawsze chcemy to zauważyć. Z myślą o takich osobach polkowska młodzież zachęca do udziału w akcji „Szlachetna paczka”. Do takich osób w naszym regionie jeszcze przed świętami trafią również tony żywności, podarowanej przez Polski Czerwony Krzyż.

Więcej na str. 3 i 21

Nic, tylko grać!

Przy Szkole Podstawowej w Buczynie oddano do użytku nowy obiekt sportowy. Jego budowa kosztowała około miliona złotych – 330 tys. przekazało Ministerstwo Sportu, pozostały koszt wzięł na swoje barki samorząd. Dzięki takiemu zaangażowaniu gminy w to przedsięwzięcie mieszkańcy Buczyny mogą cieszyć się z nowego boiska do piłki nożnej, boiska do piłki ręcznej, na którym jednocześnie można grać w koszykówkę oraz kortu tenisowego z boiskiem do siatkówki.

Więcej na str. 23



Fot. Mirka Bożyńska

Dla licznie przybyłych na otwarciu boiska gości uczniowie przygotowali niezwykle bogatą część artystyczną.



Pamiętajmy o sobie nawzajem

Jak czytelnicy „Jedności” zauważą, w tym numerze informujemy o kilku akcjach charytatywnych. Gorąco zachęcamy wszystkich, którym nie jest obojętny los potrzebujących, do wzięcia w nich udziału. Czas świąt dla niektórych z nas jest okresem najbardziej bolesnym, bo przeżywanym często w samotności lub w biedzie. Pamiętajmy o sobie nawzajem. Pomnażanie dobra jest zajęciem wdzięcznym i przynoszącym korzyść nam wszystkim. Pomoc w zaspokajaniu tych przyjemnych, zdawałoby się, potrzeb niejednemu przywróciła radość życia i nadzieję na lepsze jutro.

Małgorzata
Somerfeld-Lasko

Ciekawa konferencja

21 listopada w Auli Audytoryjnej polkowickiej uczelni odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa zatytułowana „Polityka zagraniczna Polski w latach 2004-2011 wobec sąsiadów – uwarunkowania i kierunki”. W jej ramach wygłoszono osiem wykładów, w których omówiono politykę zagraniczną Polski wobec wszystkich krajów sąsiadujących z Polską. Wśród prelegentów byli między innymi profesorowie Natalia Jakowenko z Uniwersytetu Kijowskiego, Bernadetta Nitschke z Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz dr hab. Łarysa Leszczenko z Uniwersytetu Wrocławskiego.

(red)

Wydawca: **PCU CERAMIKON**,
ul. Sucharskiego 28,
59-100 Polkowice
e-mail: info@ceramikon.com.pl
tel. 504 761 598,
Redaktor naczelny:
Małgorzata Somerfeld-Lasko
Redakcja:
Mirosława Bożyńska, Konrad Kaptur,
Grzegorz Tomicki
Redaktor techniczny: Piotr Lasko
Korekta: Grzegorz Tomicki
Reklamy, ogłoszenia: tel. 504 761 598,
e-mail: info@ceramikon.com.pl
Nakład: 12.000 egz.; wydawnictwo bezpłatne.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

.....Spojrzenie z ukosa O dwóch takich, co robią wolną prasę

Kiedy usłyszałem, że w Polkowicach zaczęło ukazywać się nowe, opozycyjne czasopismo, wiele sobie po nim obiecywałem. Moja nadzieja na ożywienie publicznej debaty przez dziarską i odważną opozycję szybko jednak spełzła na niczym.

Kiedy bowiem wziąłem do ręki pierwszy numer „Wolnej Prasy Polkowic”, szybko zauważyłem, że chociaż owa prasa jest rzeczywiście wolna, to przede wszystkim od poprawności językowej. Nie chodzi nawet o to, że przecinki stawia się tutaj metodą na chybił-trafił – i to tak nieszczęśliwie, że częściej właśnie chybił. W dzisiejszych czasach nie każdy przecież od razu zgadnie, że zdanie „człowiek, człowiekowi wilkiem” jest zdaniem najprostszym z możliwych i przecinek jest w nim zgoła zbędny.

Nie chodzi nawet o takie przypadkowe zapewne i nieistotne przejęzyczenia, jak „Latający Cyrk Monty Paythona”, „nie trudno wywnioskować”, „17. marzec” czy „czuję w sobie tą przychylność”. Osobiście napisałbym wprawdzie „Pythona”, „nietrudno”, „17 marca” i „tę”, a nie „tą przychylność”, ale przecież ostatecznie wiadomo, o co chodzi. Podobnie jak w wojowniczym nagłówku „No, no... Ale wybudowałem...”.

Nieco gorzej, że tym drobnym formalnym nieścisłościom towarzyszy niejaka swawola gramatyczna, stylistyczna, a nawet logiczna. Całe zdanie z „tą” brzmi na przykład: „do dziś czuję w sobie tą przychylność niebios za ten dar”. Odczuwanie „przychylności” za „dar” to jakaś osobliwa grzecznościowo-wdzięcznościowa kombinacja, ale i tu w końcu mniej więcej wiemy, co autor miał na myśli.

Naprawdę niedobrze robi się wtedy, gdy zaburzenie logicznego toku wyводу osiąga stopień, w którym owa logika przestaje być w ogóle uchwytana. Na przykład: „W 1989 roku rzucano narodowi dobrobyt, który stanął nam komuną (a w zasadzie totalitaryzmem) w gardle”. „Rzucano” dobrobyt? Jak pomarańcze czy banany do sklepu (tu by pasowała ta „komuna”)? Jeśli chodzi o mnie, to dobrobyt mi nigdy niczym w gardle nie stanął. A nawet nikogo takiego, komu by stanął, osobiście nie znam. Poza tym nie wiedziałem, że wprowadzanie totalitaryzmu polega na „rzucaniu” narodowi dobrobytu pod nos. Widać nie znam się na

totalitaryzmach, chociaż sam co najmniej jeden – z trudem, bo z trudem, ale jednak – przeżyłem. Najwyraźniej jednak autor uważa, że w 1989 roku wcale nie obalono komuny, tylko zamaskowano ją dobrobytem, którą narodowi chytrze „(na)rzucano”, by go tym chytrym sposobem ogłupić. I co to się porobiło! Okazuje się, że nie tylko nie przeżyłem komuny, ale dziwnym trafem zacząłem żyć w dobrobycie, chociaż wcale tego nie zauważyłem.

Ale może ja nie przynależę do owego narodu, o którym mowa, a nawet nie wiadomo, kto właściwie przynależy, skoro – jako pisze jeden z autorów – „w naszym kraju nie potrzebujemy ani lewicy, ani prawicy. Potrzebujemy prawdziwych patriotów, o poglądach ludzkich”. Dam sobie skrzydła odjąć, iż pisząc o „patriotach o poglądach ludzkich” – których nie szukaj ani na prawicy, ani na lewicy – twórcy „Wolnej Prasy” mają na myśli siebie samych. A więc mamy ich w Polsce co najmniej dwóch. Dobre i to.

W czym się ludzkie poglądy obu patriotów wyrażają? Choćby w trosce o polską inteligencję: „Wkurza mnie fakt, że dorastające społeczeństwo intelektualistów zmuszane jest poprzez państwową prowokację do zaprzestania edukacji”. W zdaniu tym chodzi chyba o to – co autor próbuje objaśnić w zdaniu następnym – że „dorastające społeczeństwo intelektualistów” nie odebrało owej edukacji do końca, przez co jest

wprawdzie „społeczeństwem intelektualistów”, ale zaledwie „dorastających”, a wszystko to – jakże by inaczej – przez „państwową prowokację”. Oczywiście, co najmniej dwóch intelektualistów w Polsce nie dało się sprowokować „państwowej prowokacji” i nie tylko dorosło do swojej intelektualnej roli, ale pomimo panującego wokół totalitaryzmu i galopującego dobrobytu udaje im się wydawać własnym sump-tem „kospiracyjne” pismo „Wolna Prasa Polkowic”.

Dojrzałość owych intelektualnych bohaterów szczególnie dobitnie wyraża się w oryginalnych i odważnych konstrukcjach językowo-myślowych, na których „Wolna Prasa” stoi niczym totalitaryzm na dobrobycie. Jedną z bardziej oryginalnych myśli rozwija się tak: „W TV Debacie Politycznej jeden z posłów temi [!] oto słowy odpowiedział na pytanie: «to rytualny ubój kością nienawiści». Takiej metafory nie powstydziliby się nawet Goethe, ba! Nawet Dzierżyński. Poseł-poeta (do kobiety lekkich obyczajów żyjącej w biedzie – zainspirowani owocem kultury.=)”. Tego zdania następne zdanie objaśniać nawet nie próbuje, przez co niczego z niego nie rozumie (może i lepiej), ale coś mi mówi, że tajny radca Goethe nie tylko powstydziliby się podobnej metafory, ale też pewnie przewraca się w grobie na samą myśl, iż można go było uznać za mniej biegłego w swoim rzemiośle od Żelaznego Feliksa, który przecież poetą żadnym nie był.

O wulgaryzmach, epato-waniu zdjęciami świńskich ryjów i zadów, szydzeniu z nazwisk, ideologicznym mitotwórstwie i niepoważnym obrażaniu się na cały świat szkoda nawet wspominać.

Krótko mówiąc, choć zamierzeniem „Wolnej Prasy Polkowic” było robienie złej prasy swoim przeciwnikom, czyli najogólniej „grupie trzymającej władzę” – z którą najwyraźniej mieliby ochotę zamienić się miejscami – to na razie udaje im się robić głównie złą prasę. Wszystko jest tu dokładnie odwrotnie niż w rzetelnym dziennikarstwie: niegramatycznie, nielogicznie, nieskładnie, nieobiektywnie, nieobyczajnie i nieinteligentnie. A przecież już sześćdziesiąt lat dzieci wiedzą, że taką „swobodną twórczością”, czyli – jak mawiał Witkacy – „tak zwanym śpiewaniem ptaszka na gałęzi” niczego dobrego dla społeczeństwa i narodu zrobić nie można.

Jak wspominałem, wieść o nowym, opozycyjnym czasopiśmie w Polkowicach wzbudziła moje nadzieje, ale zaraz ogarnął mnie smutek. Obawiam się, że jego twórcy nie tylko wyświadczyają niedźwiedzią przysługę polkowickiej opozycji, nie tylko sprowadzają debatę publiczną do poziomu grafomańskiego belkotu, nie tylko urągają podstawowym zasadom dziennikarskiej etyki, ale po prostu obrażają inteligencję czytelników. Szkoda.

Grzegorz Tomicki

Trwają prace nad projektem Centralnego PSZOK-u.

Specjaliści oceniali plany



Fot. Archiwum ZGZM

Na pytania projektantów odpowiadali Frode Syversen (pierwszy z lewej) i Anna Larson.

Koncepcja już jest, teraz powstaje projekt: fachowcy od robót inżynierskich oraz zagospodarowania odpadów omawiali w Polkowicach szczegóły największej inwestycji ZGZM. Centralny Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych w rejonie Trzebcza ma być gotowy za rok.

Rozmowy i uzgodnienia dotyczące koncepcji Centralnego PSZOK-u toczyły się od ubiegłego roku. Przypomnijmy, że rolę doradcy i kluczowego konsultanta pełnili specjaliści od ochrony środowiska z norweskiej firmy Mepex. Pod koniec tego

lata związek ogłosił przetarg na realizację tej inwestycji. Umowę podpisano z przedsiębiorstwem PRIB z Olsztyna. Ma ona wykonać zadanie w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Obie strony na początku listopada spotkały się w Polkowicach, by omówić szczegóły powstającego projektu Centralnego PSZOK-u.

– Pytania i uwagi dotyczyły m.in. rozwiązań, które zmniejszą koszty utrzymania obiektu oraz takich, które są preferowane przez Unię Europejską – wyjaśnił dyrektor działu gospodarki odpadami w ZGZM Arkadiusz Bloch.

– Chcieliśmy usłyszeć opinie Związku i doradców – powiedziała nam Beata Grodecka z firmy PRIB. – Ustaliliśmy na przykład zapisy w projekcie, dotyczące stalowej konstrukcji.

Przypomnijmy, że na budowę Centralnego PSZOK-u Związek otrzymał dotację z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wartość zadania, realizowanego przez olsztyńską spółkę, wynosi ponad 6 mln zł.

(mb)

Spotkanie z dyrektorami szkół.

Odpadowa edukacja



Fot. Archiwum ZGZM

Przewodniczący i członkowie zarządu ZGZM spotkali się z dyrektorami szkół podstawowych z terenu całego Związku.

– Chcemy, żeby edukacja ekologiczna, którą realizują placówki oświatowe objęła również edukację z zakresu naszego systemu gospodarowania odpadami – powiedział gospodarz spotkania Emilian Stańczyszyn. – Dlatego zaprosiliśmy dyrektorów, by wysłuchać ich opinii na ten temat i oczekiwać w kwestii ewentualnej współpracy.

Zdaniem pedagogów, u podstaw takiej edukacji leżą... przyzwyczajenia: dzieci można i należy uczyć zasad prawidłowej segregacji śmieci.

– Ale jak tego uczyć, gdy w szkołach nie ma odpowiednich pojemników? – pytali dyrektorzy.

– Niewykluczone, że praktyczną współpracę Związku z placówkami oświatowymi rozpoczniemy od zaopatrzenia szkół w kosze na papier, plastik i szkło – zadeklarował Emilian Stańczyszyn.

(mb)

Zmiana w umowach

Przypominamy, że właściciele domów jednorodzinnych, którzy dzierżawią pojemniki na odpady zmieszane, powinni podpisać nową umowę na tę usługę.

Do 15 listopada przygotowane dokumenty czekały na mieszkańców w urzędach poszczególnych gmin. Teraz w sprawie nowych umów należy się zgłaszać się do Biura ZGZM w Polkowicach.

W treści umów zmianie ulega m.in. zapis dotyczący naliczania opłat, teraz naliczanych „z dołu”, oraz okres wypowiedzenia umowy na usługę – nie półroczny, a miesięczny.

(mb)

Alfabetyczny spis odpadów – odc. 4

Hasła w naszym śmieciowym skorowidzu zawierają kolejno: nazwę przedmiotu, rodzaj odpadu, do którego jest zaliczany oraz pojemnik lub miejsce, gdzie można się takiego odpadu pozbyć zgodnie z prawem, obowiązującym na terenie ZGZM. W niektórych objaśnieniach haseł jest mowa o symbolach, którymi mogą być oznaczone opakowania. Chodzi o następujące znaki:



oznacza, że opakowanie nadaje się do recyklingu,



opakowanie do ponownego wykorzystania,



opakowanie biodegradowalne, które w czasie kompostowania nie uwalnia żadnych szkodliwych substancji,



znak aluminium; oznacza, że produkt lub jego opakowanie wykonane jest z aluminium i nadaje się do recyklingu.

H

haczyk wędkarski > odpady metalowe > pojemnik żółty
haftka (krawiecka) > odpady metalowe > pojemnik żółty
hamak > odpady zmieszane lub wielkogabarytowe
herbata ekspresowa > odpady zmieszane lub biodegradowalne > kompostownik

I

impregnowane ciśnieniowo odpady drewniane > odpady niebezpieczne > odpady budowlane i rozbiórkowe > Centralny PSZOK

J

jarzeniówka > odpady niebezpieczne > Centralny PSZOK
jarzyny gotowane > odpady zmieszane lub biodegradowalne > kompostownik

K

kabel > EE, odpady niebezpieczne > Centralny PSZOK
kalka i papier przebitkowy > odpady zmieszane
kalkulator > EE, odpady niebezpieczne > Centralny PSZOK
kalosze gumowe > odpady zmieszane
kamionka > odpady zmieszane
kanistry plastikowe czyste > odpady plastikowe > pojemnik żółty lub Centralny PSZOK
kapsle od butelek > odpady metalowe > pojemnik żółty lub Centralny PSZOK
karimata > odpady wielomateriałowe > pojemnik żółty lub Centralny PSZOK
kartonik po soczkach > odpady wielomateriałowe > pojemnik żółty lub Centralny PSZOK
kartony, kartonaże > odpady papierowe > pojemnik niebieski lub Centralny PSZOK
karton po mleku > odpady wielomateriałowe > pojemnik żółty lub Centralny PSZOK
karton po pizzy (zafuszczone) > odpady zmieszane
karton po proszku > odpady wielomateriałowe > pojemnik żółty
kaseta po tuszu do drukarki > EE, odpady niebezpieczne > Centralny PSZOK
kaseta magnetofonowa > EE, odpady niebezpieczne > Centralny PSZOK
kaseta wideo > EE, odpady niebezpieczne > Centralny PSZOK
katalizator > odpady niebezpieczne > Centralny PSZOK
katalogi (bez plastikowego opakowania) > odpady papierowe > pojemnik niebieski,



Fot. Archiwum redakcji

Tniemy budżet, ale plany pozostają bez zmian

Rozmowa z Emilianem Stańczyszynem,
przewodniczącym zarządu ZGGM.

43 tysięcy 999 złotych, a więc gminy zaoszczędzą w każdym następnym roku ponad dwa miliony złotych na wpłatach do wspólnej kasy.

„Cięcia” w budżecie zazwyczaj oznaczają ograniczenie wydatków, a zwłaszcza zmniejszenie lub rezygnację z inwestycji...

W przypadku naszego Związku nie może być o tym mowy. Wciąż budujemy i usprawniamy system gospodarowania odpadami. Cały czas pozyskujemy też środki zewnętrzne – głównie z funduszy ochrony środowiska z Wrocławia i z Warszawy. Niezbędnym elementem naszego systemu jest Centralny Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych. Na razie funkcjonuje Zastępczy Centralny PSZOK na bazie PGM w Polkowicach, ale przypomnę, że docelowo powstanie w rejonie wsi Trzebcz – blisko składowiska odpadów. Wyłoniliśmy już wykonawcę tej inwestycji, obecnie kupujemy od polkowskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Miejskiej działki, a w przyszłym roku rozpoczniemy i zakończymy całą budowę. Na tę inwestycję otrzymaliśmy około 4 miliony złotych dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

Podczas Zgromadzenia mówił pan również, że niewykluczone, iż powstanie więcej niż jeden Centralny PSZOK.

Ta deklaracja była wynikiem naszego wniosku złożonego w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Okazało się, że na doskonalenie naszego systemu mamy szansę pozyskać kolejne dotacje, nawet w wysokości kolejnych dwóch milionów złotych. Zostaną one przeznaczone na budowę oddziału Centralnego PSZOK w Chocianowie.

Dlaczego akurat w tym mieście?

Chocianów to po Po-

lkowicach największe miasto leżące na terenie ZGGM. Z Chocianowem jesteśmy szczególnie związani od wielu lat, tworząc wspólnie ZGGM, a następnie Powiat Polkowicki. Burmistrz Chocianowa, pan Roman Kowalski, znalazł dla budowy oddziału Centralnego Punktu Zbierania Odpadów Komunalnych najlepszy teren, za co należą mu się gorące podziękowania. A więc argumentów, aby najbliższe inwestycje o znacznej wartości w pierwszej kolejności były realizowane w Chocianowie, jest aż nadto. Pragnę jednak dodać, że nie zapominamy też o Przemkowie i pozostałych naszych gminach. Jeśli pozyskamy kolejne pieniądze, również tam będziemy kontynuować związkowe inwestycje. Naszym celem jest oczywiście to, żeby wszyscy mieszkańcy mieli do PSZOK-ów jak najbliżej.

Jedną z ostatnich decyzji Zarządu Związku dotyczy także zorganizowanej zbiórki odzieży?

Rzeczywiście, zaprosiłem na posiedzenie Zarządu firmy, które przed uruchomieniem naszego systemu prowadziły zbiórkę odzieży lub zgłosiły chęć jej prowadzenia. Nie wszystko w przeszłości, jeśli chodzi o zbiórkę odzieży od naszych mieszkańców, funkcjonowało należycie. Dlatego ten system musimy poprawić. Dążymy do tego, aby zbiórka odzieży odbywała się wyłącznie na terenie Osiedlowych PSZOK-ów, co będzie znacznym ułatwieniem dla naszych mieszkańców.

To znaczy, że obok istniejących pojemników pojawią się również kontenery na odzież?

Za postawienie kontenera każda firma będzie płacić miesięcznie 20 zł. Wyjątek uczynimy dla Polskiego Czerwonego Krzyża, ponieważ jest to organizacja pożytku publicznego, nie nastawiona na zysk. Ponadto otrzymaliśmy również obiet-

nicę, że odzież w najlepszym stanie, nadająca się do użytku, z PCK trafi do tych mieszkańców z terenu związku, którzy oczekują wsparcia w tym zakresie. Istotne jest też to, że PCK zadeklarował intensyfikację akcji charytatywnych dla naszych mieszkańców.

Wierzy pan w te obietnice?

PCK jako organizacja humanitarna istnieje od ponad 90 lat i zyskała ogromną wiarygodność dla swoich deklaracji i działań. Możemy się tylko cieszyć, że w Polkowicach w ostatnich dniach PCK utworzyło swoją nową delegaturę. ZGGM udostępnił pomieszczenie na biuro organizacji, które działa od połowy listopada. Mamy też już pierwszy owoc tej współpracy: 8 ton żywności, która jeszcze przed świętami trafi do najbardziej potrzebujących rodzin z terenu Polkowic i Chocianowa. Tę pomoc organizuje wspólnie z PCK Stowarzyszenie Porozumienie dla Mieszkańców Polkowic, którego jestem prezesem. Ustaliliśmy, że do kolejnych akcji PCK będą się też włączały: ZGGM, gminy członkowskie, kościoły i inne organizacje pozarządowe. Na terenie Związku mieszka wiele osób, którym należy pomagać. Kolejne 15 ton żywności dla mieszkańców pozostałych naszych związkowych gmin jest organizowanych obecnie przez ZGGM. Sądzę, że wspólnie z burmistrzami i wójtami oraz ośrodkami pomocy społecznej również te działania zakończymy sukcesem. Proszę mi pozwolić na koniec, korzystając z okazji, podziękować wszystkim wolontariuszom i pracownikom gminnych OPS-ów za wielkie zaangażowanie i pomoc w prowadzonych obecnie przez nas charytatywnych działaniach.

**Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiała
Mirosława Bożyńska**

Zgromadzenie Związku na ostatnim posiedzeniu podjęło decyzję, by w przyszłym roku składka gmin członkowskich wynosiła nie dwa, a jeden procent ich własnego dochodu. To poważna zmiana w finansach ZGGM, co leżało u jej podstaw?

Najważniejszym zadaniem Związku w najbliższych latach będzie gospodarka odpadami komunalnymi. Zgodnie z tym, do czego zobowiązał nas ustawodawca, ZGGM zaczął pobierać od lipca bieżącego roku tak zwaną „opłatę śmieciową”, która ma finansować nasz „odpadowy system” i stała się zarazem pod-

stawowym źródłem dochodów Związku. Uznaliśmy więc, że pozostała działalność – między innymi z zakresu ochrony zdrowia, kultury, sportu czy turystyki – nie będzie wymagać większych wydatków, niż wyniesie składkowy 1 procent. Zmniejszenie składki o połowę jest też spełnieniem obietnicy, którą kilkanaście miesięcy temu złożyłem radnym gmin podczas sesji w Polkowicach i Chocianowie.

O ile konkretnie zmniejszą się dochody Związku?

Składki wszystkich gmin w obecnym budżecie wynoszą 4 miliony 857 tysięcy 591 złotych, a składki zaprojektowane na rok 2014 to kwota 2 milionów

Przyjechał pierwszy transport żywności,
podarowanej przez Polski Czerwony Krzyż.

Paczki trafią do potrzebujących



W rozładowaniu tira wzięło udział ponad 30 wolontariuszy, którzy odpowiedzieli na wezwanie Stowarzyszenia Porozumienie dla Mieszkańców Polkowic. Dzięki nim przywiezione dary w niecałą godzinę trafiły na palety w tymczasowym magazynie. To aż osiem ton żywności: ryż, mąka, mleko UHT, płatki kukurydziane, mielonka wieprzowa, makaron, klopsiki w sosie pomidorowym, kasza gryczana, herbatniki, groszek z marchewką i dżem truskawkowy. W sumie – ponad 11 tys. słoików, puszek, kartonów i torebek.



Fot. Archiwum ZGZM

Fot. Archiwum ZGZM

Wszystkie produkty zostaną przekazane osobom potrzebującym takiego wsparcia. Od 6 do 20 grudnia dary trafią do mieszkańców gmin Chocianów i Polkowice. To nie koniec przedświątecznej pomocy, bowiem w połowie miesiąca spodziewany jest kolejny transport: tym razem 15 ton żywności dla mieszkańców pozostałych sześciu gmin ZGZM.



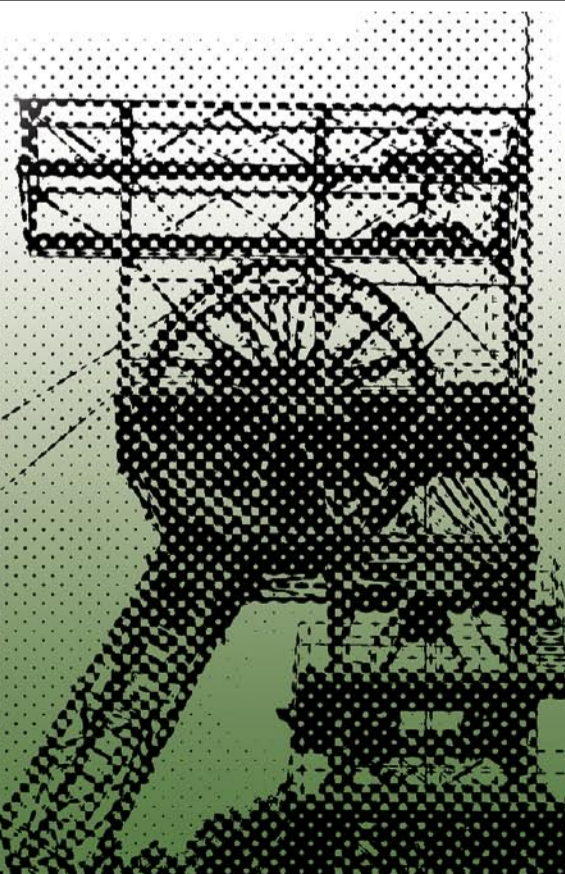
Fot. Archiwum ZGZM

Podarowane produkty w ręce PCK przekazał Bank Żywności w ramach Europejskiego Programu Pomocy Żywnościowej. PCK również zajmuje się zbiórką: od osób, które są na tyle majątne, by ofiarować komuś kilogram cukru czy olej. – Taką właśnie zbiórkę przeprowadzimy w polkowickim Tesco – powiedziała nam pełnomocnik PCK Agnieszka Gruszczyńska. – Specjalnie oznakowane kosze pojawią się w supermarkecie od 13 do 15 grudnia i każdy będzie mógł wrzucić do nich jakiś kupiony dodatkowo produkt.

Barbórka 2013

Z okazji górniczego święta
wszystkim Pracownikom Polskiej Miedzi
składamy najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, szczęścia i bezpiecznej szychty.
Życzymy Wam i Waszym Bliskim
nieustannej opieki św. Barbary.

Emilian Stańczyszyn – Przewodniczący Zarządu ZGZM
Marek Tramś – Starosta Polkowicki
Lesław Golba – Wójt Gminy Jerzmanowa
Roman Jabłoński – Wójt Gminy Grębocice
Artur Jurkowski – Wójt Gminy Pęcław
Roman Kowalski – Burmistrz Chocianowa
Stanisław Pępkowski – Burmistrz Przmkowa
Jacek Szwagrzyk – Wójt Gminy Gaworzyce
Wiesław Wabik – Burmistrz Polkowic
Sabina Zawis – Wójt Gminy Radwanice





W piątek (22.11) uroczysto otwarto rozbudowany Żłobek „Krasnal”. Placówka zmieniła swoje oblicze. Teraz jest nie tylko większa, ładniejsza, ale przede wszystkim bardziej funkcjonalna i bezpieczna.

Jest komfortowo i bezpiecznie



Agnieszka Bieniek, dyrektor żłobka, odpowiadała na pytania dziennikarzy.

Całościowy koszt inwestycji to ponad milion 300 tysięcy złotych. Udział środków zewnętrznych to 752,3 tys. zł. Na tę kwotę składają się dotacje z Unii Europejskiej oraz budżetu państwa. Wkład gminy to 585,4 tys. zł. W ramach inwestycji dobudowano dwa dodatkowe segmenty budynku, w których znajdują się sale zabaw z sypialniami. Powstała też winda oraz zewnętrzne podjazdy dla osób niepełnosprawnych. Obiekt ma dwie klatki schodowe, które stanowią zabezpieczenie przeciwpożarowe. Placówka jest w pełni dostosowana do osób niepełnosprawnych, spełnia najwyższe normy, jeśli chodzi o bezpieczeństwo.

– Przy okazji rozbudowy wykonane zostały prace związane z poprawą stanu technicznego obiektu w jej starej części, m.in. wymienione zostały drzwi, część okien oraz wyremontowano

wano dach. Wszystkie te prace podniosły standard obiektu, a tym samym poprawiły komfort przebywających tam małych podopiecznych – mówi Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

– Mielśmy trochę opóźnienia z tą inwestycją, ale ostateczny efekt jest zadowalający. Dziękuję rodzicom za to, że byli cierpliwi. Na placu budowy w pewnym momencie było trzech inspektorów nadzoru. Wszystkim nam chodziło o jak najszybsze zakończenie prac – dodaje Wiesław Wabik.

Dzięki rozbudowie żłobka od listopada uczęszcza do niego niemal pół setki dzieci więcej. Dotychczas warunki pozwalały na opiekę niespełna 130 dzieci.

W piątek podczas uroczystego otwarcia zaproszeni goście, a także rodzice dzieci uczęszczających do żłobka, mieli okazję zwiedzić obiekt oraz obejrzeć krótką prezentację

ukazującą, jak obiekt wyglądał przed remontem oraz jak wygląda dziś.

– Dopiero po obejrzeniu tych zdjęć człowiek uświadamia sobie skalę zmian, jakie zaszły. Jestem wdzięczna wszystkim, którzy nam pomagali w realizacji tego trudnego zadania. Przede wszystkim dziękuję moim pracownikom za wytrwałość i entuzjazm, dzięki którym przebrnęliśmy przez prace związane z realizacją tej inwestycji – podkreśla Agnieszka Bieniek, dyrektor żłobka.

Warto wspomnieć, że gmina Polkowice wraz ze żłobkiem realizuje unijny projekt „Ja mam pracę, a dziecko opiekę. Gmina Polkowice wspiera rodziców powracających do pracy”. Uczestniczy w nim 19 mam, z czego trzy już znalazły zatrudnienie.

Konrad Kaptur



Dzieci podczas uroczystego otwarcia świetnie się bawiły.



Burmistrz Wiesław Wabik chętnie przyłączył się do dziecięcych zabaw.

Z okazji 95. rocznicy odzyskania niepodległości w gminie Polkowice odbyło się wiele imprez okolicznościowych. Wszystkim towarzyszyła podniosła atmosfera.

Bardzo ważna rocznica

W szkołach, przedszkolach odbyły się uroczyste apele, w trakcie których przypominano, jak wielką wartością jest ojczyzna. Przygotowane specjalnie na tę okoliczność przez uczniów wraz z nauczycielami programy artystyczne były pełne utworów muzycznych oraz literackich o tematyce narodowowyzwoleńczej. W Szkole Podstawowej Integracyjnej w Jędrzychowie już po raz ósmy odbył się Konkurs Pieśni Patriotycznej. Prezentowali się zarówno soliści, jak i chóry. Pięknie ubrane dzieci wykonujące patriotyczne pieśni robiły duże wrażenie.

W kościele pw. św. Barbary miała miejsce uroczysta msza św., w której wzięli udział między innymi przedstawiciele władz samorządowych- burmistrz Wiesław Wabik oraz wiceburmistrz Renata Dembek. Eucharystii przewodniczył dziekan dekanatu polkowickiego, ks. dr Jarosław Świąćicki. Asystował mu wieloletni proboszcz parafii pw. św. Michała Archanioła ks. dr Ludwik Kośmidek. W homilii wygłoszonej do wiernych ks. Jarosław Świąćicki wiele miejsca poświęcił współczesnemu pojmowaniu patriotyzmu, odpowiedzialności oraz tolerancji. – Historia Polski to historia otwarcia i zrozumienia dla różnych wyznań i sposobów myślenia, reprezentowanych przez różnych ludzi zamieszkujących naszą ojczyznę. To także pamięć o tych, którzy na przestrzeni wieków oddali za nią życie – mówił ks. Świąćicki.

Po mszy św. odbył się koncert jednego z najbardziej uzdolnionych pianistów młodego pokolenia Michała Białka, który zaprezentował utwory o tematyce patriotycznej.

Konrad Kaptur



W Gimnazjum Nr 2 odbyła się uroczysta akademia.



W Jędrzychowie tradycyjnie prezentowały się chóry oraz soliści w ramach ósmej edycji Konkursu Pieśni Patriotycznej.

W 95. rocznicę odzyskania niepodległości

W Przemkowie (fot. 1) po raz pierwszy w historii narodowe święto uczczono Marszem Niepodległości. Zaproszono do niego wszystkie szkoły z terenu gminy. Na czele kolumny, która ruszyła spod budynku Zespołu Szkół, stanęli burmistrz Stanisław Pępkowski, przewodniczący rady powiatu Tadeusz Kowalski i dyrektor szkoły Dariusz Dźwigaj. Biało-czerwony, rozśpiewany korowód ruszył ulicami miasta. Pod ratuszem wspólnie wyrecytowano wiersz „Kto ty jesteś?” i odśpiewano hymn państwowy.

W Radwanicach (fot. 2) uroczystości rozpoczęła msza św. w intencji Ojczyzny i Seniorów, a w ramach obchodów odbyły się dwa spotkania: Gminny Dzień Seniora (w świetlicy w Kłębanowicach) oraz Gminny Turniej Piłki Siatkowej (w Zespole Szkolno-Przedszkolnym). Sportowe zmagania wygrała drużyna z Sieroszowic przed Radwanicami i Przesieczną.

W Grębolicach (fot. 3 i 4) delegacje samorządowców złożyły kwiaty pod pomnikiem „Zasłużonym w Walce o Niepodległość Ojczyzny”.

Potem wszyscy zebrani przeszli do kościoła p.w. św. Marcina, gdzie odbyła się uro-

czysta msza święta, połączona z odpustem ku czci świętego Marcina z Tours. Eucharystii przewodniczył ksiądz dr hab. Robert Romuald Kufel – Dyrektor Archiwum Diecezjalnego w Zielonej Górze. Po nabożeństwie panie z koła gospodyń wiejskich tradycyjnie częstowały wszystkich marcińskimi rogalami.

Po raz trzeci 11. listopada świętowano również w **Sucej Górzej** (fot. 5). Oficjalna część odbyła się przy udekorowanym flagą państwową i podświetlonym barokowym pałacu. Dzieci i młodzież z Kaźmierzowa oraz okolicznych wsi przedstawiły inscenizację pt. „W obronie Polski”. Po odśpiewaniu hymnu oraz „Roty” strażacy przemazzerowali wraz z mieszkańcami i gośćmi – niosąc urny z prochami i ziemią pół bitewnych II wojny światowej – do świetlicy. Spotkanie zakończyła wystawa eksponatów historycznych i koncert zespołu żołnierzy rezerwy „Rota” ze Złotoryi. Pomysłodawcą i współorganizatorem obchodów był radny Adam Trybka.

(oprac. mb)



Fot. Archiwum Gminy Przemków



Fot. Archiwum Gminy Radwanice



Fot. Archiwum Gminy Grębocice



Fot. Archiwum Gminy Grębocice



Fot. Archiwum Gminy Polkowice



Fot. Archiwum Gminy Jerzmanowa

Uroczystości rozpoczął wjazd – witanego brawami – św. Marcina na koniu. Występujący w tej roli wójt Lesław Golba zaprosił obecnych do świętowania, uctowania i patriotycznych śpiewów.

Blisko 300 zawodników wzięło udział w biegu, który gmina Jerzmanowa przygotowała na Święto Niepodległości.

Biegali i smakowali gęsinę

To było święto patriotyzmu, wolności oraz radości z historycznych zwycięstw, dalekie od przesadnego patosu i chuligańskich burd – tak oceniają listopadową imprezę w Jerzmanowej organizatorzy. I trudno im zaprzeczyć. Gmina już po raz drugi zorganizowała niezwykle atrakcyjną imprezę, która odbyła się w przyjaznej i prawdziwie świątecznej atmosferze.

Patriotycznych symboli nie brakowało: począwszy od podniosłych pieśni (dawnych, legionowych, ale także z czasów rodzącej się „Solidarności”), przez biało-czerwone kokardy i kotyliony, przypięte do obrusów,

po chorągiewki i flagi. W tradycyjnym menu królowała gęś. Można było wybierać między gęsią pieczoną, faszerowaną, w warzywach i z dodatkami. Nie zabrakło również rogali marcińskich i słodkiej bądzowskiej nalewki. Kuchnia polowa oferowała rosół z gęsi, a przy ognisku można było częstować się smażonymi kielbaskami oraz pieczonymi jabłkami.

Głównym punktem obchodów był II Bieg Gęsi, do którego zgłosiło się naprawdę wielu chętnych. W kategorii open 16+ na starcie stanęło 127 biegaczy nie tylko z terenu gminy Jerzmanowa, ale i z sąsiednich gmin,

powiatów, a nawet województw. Na trasie płonęły pochodnie, trzymane przez kibiców, zaś motor pilota prowadził osobiście ks. Piotr Matus. Dodajmy, że zasłużonym współorganizatorem tego biegu i głównym prowadzącym był Jerzy Górski.

Każdy z gości i uczestników imprezy mógł odwdziżyć się za miłe przyjęcie i dobrą zabawę, biorąc udział w pieniężnej kweście. Zebrane w ten sposób pieniądze zostaną przeznaczone na dofinansowanie zimowych turnusów rehabilitacyjnych dla seniorów z gminy Jerzmanowa.

Mirosława Bożyńska



Fot. Archiwum Gminy Jerzmanowa

Bieg open rozpoczął się o zmroku, na pamiątkę wydarzeń nocy listopadowej z 1830 r. Uczestnicy musieli pokonać 10 km, w tym bardzo trudny podbieg pod Pomnik Ludziom Ziemi.



Fot. Archiwum Gminy Jerzmanowa

Reprezentacja Bądzowa odbiera nagrodę za zwycięstwo w zawodach sztafetowych.



Fot. Archiwum Gminy Jerzmanowa

Najlepszą zawodniczką biegu open okazała się mieszkanka gminy Jerzmanowa, Ewa Paduch.



Fot. Archiwum Gminy Jerzmanowa

Zwycięzca biegu open Damian Glapiak odebrał główną nagrodę – pieczoną gęś – z rąk ks. Piotra Matusa.



Fot. Archiwum Gminy Jerzmanowa

O gęsinę i inne smakołyki dla gości zadbało 11 sołectw gminy Jerzmanowa oraz sołectwo Ruszowice.



Fot. Archiwum Gminy Jerzmanowa

W trakcie imprezy wręczono również nagrody laureatom szkolnych konkursów piosenki patriotycznej i żołnierskiej oraz konkursu plastycznego. Publiczność nie tylko oklaskiwała zwycięzców, ale i wspólnie z wokalistami śpiewała stare pieśni.



Z okazji 95. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę w Warszawie odbyły się uroczystości rocznicowe organizowane przez Prezydenta Bronisława Komorowskiego. Wziął w nich udział starosta polkowicki Marek Tramś.

To wielki zaszczyt

– Fakt, że otrzymałem zaproszenie z kancelarii prezydenta i mogłem wziąć udział w tych uroczystościach, to dla mnie wielkie wyróżnienie. Przeżyłem wzruszające chwile – mówi nam starosta, który po zakończeniu uroczystości przed grobem Nieznanego Żołnierza wziął udział w marszu „Razem dla Niepodległej”.

(kor)



Piękna iluminacja oświetlająca Pałac Prezydencki.



Tradycyjne uroczystości przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

W Warszawie odbyło się spotkanie premiera Donalda Tuska z przedstawicielami władz Związku Powiatów Polskich. Wziął w nim udział starosta polkowicki Marek Tramś, który pełni funkcję prezesa ZPP.

Owocne spotkanie

– Wprowadzenie rozwiązań usprawniających zarządzanie w systemie ochrony zdrowia, a także przeciwdziałanie wyhamowaniu inwestycyjnemu na drogach lokalnych po 2014 roku – to były główne tematy spotkania z premierem Tuskiem – mówi Marek Tramś. Poza starostą polkowickim ZPP reprezentowali wiceprezisi – Jan Grabkowski, starosta poznański oraz Andrzej Płonka, starosta bielski. W trakcie spotkania omawiano także kwestię zespolenia administracji na szczeblu powiatowym, zmiany w konstrukcji opłaty skarbowej oraz zmiany w zakresie subwencji oświatowej. Ustalono także termin kolejnego spotkania, jeszcze w tym roku.

(kor)

Dom Wczasów Dziecięcych w Przemkowie został nagrodzony prestiżowym certyfikatem.

Trzeci raz z „Zieloną Flagą”

Oznacza to, że przemkowska placówka pozostaje w gronie placówek podnoszących świadomość ekologiczną dzieci, młodzieży i dorosłych oraz bę-

dzie mogła posługiwać się tytułem przez następne trzy lata.

Kapituła programu „Szkoły dla Ekorozwoju” zdecydowała o przyznaniu 206

certyfikatów „Zielonej Flagi” w Polsce za działania na rzecz zrównoważonego rozwoju w roku szkolnym 2012/13. Dom Wczasów Dziecięcych w Przemkowie jest jedyną tego typu placówką w kraju odznaczoną certyfikatem i jedną z 35 placówek oświatowych w województwie dolnośląskim, które otrzymały „Zieloną Flagę”.

– Trzecią „Zieloną Flagę” otrzymaliśmy między innymi za działania przeprowadzone w ramach realizacji tematu priorytetowego w tym roku, którym było postępowanie z elektroodpadami. Wychowankowie uczestniczyli w warsztatach pod hasłem „Każdy z nas od dziś wie, co się robi z ZSEE” oraz kampanii edukacyjnej, przeprowadzonej podczas zbiórki zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego dla mieszkańców Przemkowa pod hasłem: „Mniej elektrośmieci w szkole i w domu” – mówi nam Monika Urbaniak-Halla, dyrektor Domu Wczasów Dziecięcych w Przemkowie.

(kor)



Monika Urbaniak-Halla, dyrektor Domu Wczasów Dziecięcych w Przemkowie prezentuje

Fot. Archiwum Starostwa Powiatowego w Polkowicach

Trwają prace związane z realizacją jednej z największych inwestycji drogowych w powiecie polkowickim – przebudową Placu Targowego oraz ulicy Lipowej, będącej ciągiem drogi powiatowej w Przemkowie.

To bardzo ważna inwestycja

Ta wyczekiwana od wielu lat przez mieszkańców Przemkowa inwestycja rozpoczęła się od przebudowy Placu Targowego. Ten etap mamy już za sobą.

– Wykonane dotychczas prace są bardzo pozytywnie odbierane przez mieszkańców Przemkowa. Cieszą nowe, ładne chodniki, wjazdy do posesji czy też nowe parkingi, które buduje powiat – mówi Tadeusz Kowalski, przewodniczący Rady Powiatu Polkowickiego.

Kolejny etap inwestycji to przebudowa ulicy Lipowej. Do jego realizacji potrzebne są liczne uzgodnienia z gminą Przemków.

Konieczna jest nie tylko wymiana nawierzchni, ale także rekonstrukcja całej drogi. Trzeba ją dostosować do obecnych wymogów dotyczących bezpieczeństwa oraz potrzeb mieszkańców. Ponadto wymiany lub przebudowy wymaga cała infrastruktura podziemna związana z odwodnieniem jezdni i odprowadzeniem wody opadowej. Stare cementowe rury są w całości zarośnięte przez korzenie rosnących tu drzew. Wiele z nich będzie musiało zostać wyciętych. Między innymi na ten temat będą się mogli wypowiedzieć mieszkańcy podczas konsultacji społecznych, które już wkrótce

odbędą się w Przemkowie.

Przy pracach ziemnych należy pamiętać, że nowo budowana instalacja deszczowa będzie musiała zebrać i odprowadzić wody opadowe z ulic: Górskiej, Żymierskiego, Sikorskiego oraz wszystkich budynków, których rynny są dzisiaj wyprowadzone bezpośrednio na ulicę. Wymusza to dodatkowe koszty, nie mówiąc o oświetleniu ulicy i innych pracach, niezwiązanych bezpośrednio z planowaną inwestycją.

Konrad Kaptur



Mieszkańcy wiele lat czekali na przebudowę Placu Targowego oraz ulicy Lipowej. Teraz trwają intensywne prace.

Fot. Archiwum Starostwa Powiatowego w Polkowicach



Pomagamy sobie nawzajem

Rozmowa z wójt gminy Radwanice Sabiną Zawis



Niespełna tydzień temu w Buczynie gmina otwierała nowe boisko, potem drogę Radwanice-Przesieczna-Łagoszów Wielki, a w kalendarzu jest już otwarcie drogi w Sieroszowicach. Nowy dach ma budynek przy sali gimnastycznej w Buczynie, zaś Nowa Kuźnia – praktycznie nową świetlicę. Ma się wrażenie, że w gminie Radwanice panuje w tym roku inwestycyjny boom...

To nie jest wyjątkowy rok. W 2012 r. prowadziliśmy równie dużo inwestycji. Był taki moment, że w jednym czasie toczyło się 10 różnych przetargów. W sumie w tym roku na remonty i nowe budowy przeznaczaliśmy 6 milionów 573 tysiące złotych.

Wydawałoby się, że stać was na to: gmina nie należy do tych najbiedniejszych...

Ale też nigdy nie byliśmy gminą najbogatszą. Nie mieliśmy pieniędzy na „drobne” przedsięwzięcia, ponieważ większość środków pochłaniały inwestycje w infrastrukturę. Nie było oczyszczalni, nie było kanalizacji – tu wciąż musimy nadrabiać zaległości.

Tymczasem na te „drobne” szukacie pieniędzy z zewnątrz? Chyba skutecznie, bo niemal przy każdym przedsięwzięciu słyszymy o otrzymanym dofinansowaniu.

Piszemy projekty i szczęśliwie wiele z nich kwalifikacje przechodzi pozytywnie.

Zabrzmiało to bardzo skromnie. Wiele gmin i instytucji pisze projekty, ale nie każdy doczeka realizacji. Macie chyba jakąś receptę na dobre wnioski...

Staramy się, jeden drugiemu pomagać. Choć w urzędzie opracowaniem projektów zajmuje się jedna osoba, to przy konkretnej sprawie włączają się i inni. I cały czas się uczymy, jak prawidłowo napisać wniosek, żeby skutecznie przeszedł weryfikację.

Dofinansowanie – co zasługuje na podkreślenie – otrzymują również wnioski, składane przez organizacje pozarządowe, działające na terenie gminy.

To również jest efekt paru lat doświadczeń. Pierwsze wnioski pomagała „pisać” gmina, czasem jechałam razem z delegacją do danej instytucji, wspierałam na miejscu. Gdy ludzie zobaczyli, że takie starania przynoszą efekty, uwierzyli, że coś można dobrego zrobić. Teraz to chyba nawet trochę konkurują między sobą...

I często jest tak, że gmina przyłącza się do jakiejś zaplanowanej przez mieszkańców inwestycji?

Dzięki temu możemy zrobić więcej. Proszę zauważyć, że z reguły nie prowadzimy inwestycji, na które nie mamy dofinansowania. A z drugiej strony, jeśli mieszkańcy, któraś organizacja czy stowarzyszenie

aktywnie pracuje przy danym projekcie, to może liczyć na pomoc samorządu. Jeśli gmina da słowo, to go dotrzymuje...

Niemal przy każdym ważnym dla gminy wydarzeniu uczestniczą też jej mieszkańcy. A to przygotowują posiłek dla gości, a to zorganizują konną paradę...

Lub uroczystości z okazji odkrycia złóż miedzi, jak to ma miejsce w Sieroszowicach. Tamtejsze Towarzystwo im. Jana Wyżykowskiego jest jedną z najprężniej działających na naszym terenie organizacji. Pozyskali pieniądze nawet na organizację w świetlicy zajęć dla małych dzieci. To kolejny dowód na to, że mieszkańcy chcą coś dla swojej wsi zrobić. Trzeba ich zachęcać, być, rozmawiać.

Przykładem dobrej współpracy, jak się wydaje, mogą być też działania gminy ze stowarzyszeniem „Koni i człowiek”. Czy to dlatego na terenie przyszłego miejsca rekreacyjnego w Jakubowie obok wiaty pojawiają się też dwie stajnie dla koni?

Tak. Dodam, że na tę inwestycję, która obejmie 12 ha terenu, także otrzymaliśmy dofinansowanie, tym razem

z Fundacji Porozumienie Wzgórz Dalkowskich. Zależy nam na tym, żeby ten teren był zagospodarowany, a mieszkańcy znaleźli tam miejsce na wypoczynek. W koncepcji znalazło się też pole namiotowe, ścieżki rowerowe i plac zabaw.

Czy na terenie gminy jest jeszcze jakiś niezagospodarowany zakątek?

O, tak. Na rekultywację czeka teren byłej roszarni. Na razie w żadnym programie pomocowym nie znaleźliśmy ścieżki, przez którą można byłoby uporządkować ten obiekt. A chodzi o teren poprzemysłowy, znajdujący się na obszarze wiejskim. Ale wciąż szukamy. Bardzo chciałabym, żeby w ciągu najbliższych lat zamiast nieczynnego zakładu powstało jakieś ładne miejsce. Wniosek w sprawie roszarni został zgłoszony do konsultacji w Brukseli. Właśnie się dowiedziałam, że zapis, na którym mi tak bardzo zależy, zostanie umieszczony w Regionalnym Programie Operacyjnym na lata 2014-2020.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Mirosława Bożyńska

Z Radwanic do Przesiecznej prowadzi już nowa droga.

Kawałek „schetynówki”



Wicewojewoda Ewa Mańkowska, wójt Sabina Zawis, starosta Marek Tramś oraz przedstawiciele mieszkańców tną wstęgę na nowej drodze.

Ma 1017 metrów długości, a jej przebudowa kosztowała ok. 1 mln zł. Nowy gminny trakt łączy dwie miejscowości od wpięcia do drogi krajowej po rozwidlenie na Przesieczną i cmentarz w Łagoszowie Wielkim. W ramach prac położono nową asfaltową nawierzchnię, krawężniki (tam, gdzie droga wiedzie między zabudowaniami), zjazdy do posesji oraz kanalizację deszczową i barierki.

W uroczystym oddaniu drogi do użytku wzięła udział m.in. wicewojewoda Ewa Mańkowska. Dolnośląski Urząd Wojewódzki sfinansował połowę wartości inwestycji w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. 165 tys. zł przekazał natomiast urząd marszałkowski. Mieszkańcy zyskali bezpieczne połączenie, a gdy w przyszłości zakończy się przebudowa drugiego odcinka, cała trasa będzie stanowiła bardzo dogodny dojazd do drogi krajowej nr 3.

(red.)

Odbył się szkolny konkurs recytatorski.

Mówili o ojczyźnie

Już wiadomo, kto będzie reprezentował Szkołę Podstawową w Radwanicach w Powiatowym Konkursie Recytatorskim „Moja Ojczyzna”. Szkolne eliminacje – po trudnej naradzie jurorów, gdyż wszyscy wykonawcy zaprezentowali się wspaniale – wyłoniły laureatów. W kategorii klas I-II nagrody otrzymały Klaudia Oczadło (I miejsce) i Oliwia Miła (II m.), natomiast wśród starszych uczniów komisję konkursową zachwycił trzecioklasista Mikołaj Kałużka.

(red.)



Wspólne zdjęcie recytatorów na koniec konkursu.

Wiadomości Przemkowskie



Umowy na dwa projekty.

Place zabaw i boisko

Na początku listopada burmistrz Stanisław Pępkowski podpisał w Urzędzie Marszałkowskim dwie umowy, dotyczące inwestycji, które mogą być zrealizowane dzięki pieniądzą z Programu Operacyjnego Ryby 2007-2013.

Pierwszy projekt związany jest z rewitalizacją miasta poprzez zagospodarowanie placów zabaw, a właściwie budowę i wyposażenie dwóch takich miejsc: na Osiedlu Głogowskim oraz na terenie Przedszkola nr 2. Oba place byłyby ogólnodostępne. Koszt ich powstania to ponad 296 tys. zł, z czego jednak 85 proc. (tzw. kosztów kwalifikowanych) pokryłaby dopłata.

Drugie zamierzenie dotyczy zagospodarowania boiska „Arkonu”. Projekt mówi o kupnie i zamontowaniu trzyczęściowych trybun z siedziskami dla 104 osób oraz siatki do piłkochwytyw. Dodajmy, że brak siatki jest istotnym utrudnieniem dla organizatorów imprez na osiedlu Huta. Trybuny zaś nie tylko poprawią bezpieczeństwo uczestników zawodów sportowych, ale też posłużą zapewne jako zachęta do udziału w imprezach. Zadanie – warte prawie 40 tys. zł – ma być zakończone jeszcze w tym roku. Nowe place zabaw mogą powstać na przełomie I i II kwartału przyszłego roku.

(mb)

Nowe ceny za wodę i ścieki.

Cennik już obowiązuje

W związku z tym, że wojewoda dolnośląski unieważnił uchwałę radnych, którzy chcieli odrzucić taryfy za wodę i ścieki, od 5 listopada 2013 r. mieszkańcy gminy płacą za nie według nowego cennika.

Taryfy nie są dużo wyższe: to około 11-procentowa podwyżka w porównaniu do cen, które obowiązywały do tej pory. 1 metr sześcienny wody kosztuje teraz 4,62 zł, zaś odprowadzenie

1 m sześć. ścieków to wydatek 10,11 zł.

Przypomnijmy, że gmina dopłaca mieszkańcom do rachunków: 0,35 zł netto – do wody 1,70 zł netto – do ścieków.

Pełny cennik opłat za wodę i ścieki wraz z opisem taryfowych grup odbiorców usług – znajduje się na stronie internetowej gminy: www.przemkow.pl w zakładce Aktualności.

(mb)

Po nieudanym referendum w mieście niewiele się zmieniło.

Porozumienia wciąż nie ma



Fot. Mirka Bożyńska

Stanisław Pępkowski – jako że pozostał na stanowisku szefa miasta i gminy – wciąż próbuje uporządkować finanse samorządu. Radni dali mu na działania naprawcze zielone światło, choć na razie niewiele o tym świadczy.

Od referendum w sprawie odwołania burmistrza minął miesiąc i sprawy budżetu oraz spłaty kredytów były przedmiotem obrad już dwóch rajcowskich posiedzeń. Bez większych efektów.

– Wszystkie moje projekty zostały odrzucone – przyznał burmistrz. Na pytanie, dlaczego przedstawił radzie tę samą propo-

zycję restrukturyzacji, co przed tygodniami odparł: – Sądziłem, że po referendum emocje już opadną i będzie można rozsądnie porozmawiać. Liczyłem na to – i wciąż mam nadzieję – że atmosfera na sesjach się zmieni. W końcu to mieszkańcy zdecydowali, że pozostają na stanowisku i wydaje się, że radni z tym zdaniem także powinni się liczyć.

Budżet samorządu kieruje się swoimi prawami, niezależnie od trwających animozji. Z braku pieniędzy na ulicach wyłączono oświetlenie, pod znakiem zapytania stoją też unijne programy.

– Jeśli wszystkie moje pomysły odrzucają, to może niech sami coś zaproponują – uważał Stanisław Pępkowski.

W chwili, gdy oddawaliśmy ten numer do druku pod dyskusję radnych trafił kolejny projekt burmistrza: o emisji obligacji przychodowych.

– Obligacje to też zobowiązanie, ale dla gminy „lżejsze”. I mielibyśmy ponad 13 mln zł na spłatę drogiego kredytu oraz około 5 mln oszczędności – dodał burmistrz.

(mb)



„Większe przedszkole – większa szansa na sukces”.

Projekt się skończył, grupa została



„Biedroneczki” szybko zaadaptowały się do realiów przedszkolnego życia.

Przez dziesięć minionych miesięcy dodatkowa grupa maluchów z Przemkowa mogła uczęszczać do przedszkola. Gmina była beneficjentem projektu, dzięki któremu zorganizowano dodatkowy oddział dla trzy- i czterolatków oraz wyposażono dla nich salę ćwiczeń. Z takiej okazji skorzystało w sumie 26 „Biedroneczek”.

W ramach projektu dzieci miały zapewnioną opiekę przez sześć godzin dziennie, darmowe posiłki oraz materiały plastyczne do zajęć. Uczestniczyły też w wycieczkach, konkursach i przedstawieniach.

Realizację pomysłu pn. „Większe przedszkole – większa szansa na sukces” w 85 proc. sfinansowano z Europejskiego

Funduszu Społecznego. Zgodnie z umową z Urzędem Marszałkowskim gmina ma obowiązek przynajmniej do końca sierpnia przyszłego roku utrzymać przedszkolny oddział. Maluchy wciąż zatem chodzą na zajęcia, choć teraz na takich samych zasadach, jak dzieci z pozostałych grup.

(mb)

Maluchy w gospodarstwie.

Z kotkiem na ty

Jak co roku dzieci z najmłodszej grupy przedszkolnej wybrały się na wycieczkę do gospodarstwa rolnego. Gospodarz, pan Henryk, z ochotą i wprawą prezentował dzieciom inwentarz, którego w mieście raczej nie mają szansy zobaczyć. I tak obserwacji, dotykowi i głaskaniu poddano koty, psy, króliki, kaczki, kury, kurczaki, indyki oraz gołębie.

Pan Henryk pokazał swoim małym gościom, czym odżywiają się poszczególne zwierzęta, pozwolił też dzieciom je dokarmić.

(red)



To była wycieczka pełna wrażeń.

Najmłodsze przedszkolaki oficjalnie przyjęte.

Pasowanie – ważna sprawa

Nowi wychowankowie Przedszkola Publicznego nr 1 w Przemkowie musieli udowodnić, że zasługują już na miano przedszkolaka. Przygotowania trwały tygodniami i pod koniec

października rodzice zobaczyli efekt pracy swoich pociech.

Dzieci zaprezentowały wierszyki, piosenki i tańce, a na koniec złożyły uroczyste przyrzeczenie, że przedszkolakami

będą wzorowymi. Uehonorowano je z tej okazji dyplomami i książkami.

(mb)



Pasowania dokonał osobiście dyrektor Wirgiliusz Babirecki.



Przedszkolaki z dłuższym stażem otrzymały tego dnia dyplomy starszaka.

Święto edukacji w „dwójce”.

Wszystko dla pani

W Przedszkolu Publicznym nr 2, jak w większości placówek oświatowych w kraju, uroczyste obchodzono Dzień Edukacji Narodowej.



Życzenia i piękne laurki otrzymali od dzieci wszyscy pracownicy przedszkola. Były też życzenia od rodziców i słodki poczęstunek – jako niespodzianka. Z okazji święta rada rodziców zorganizowała konkurs plastyczny pn. „Moja pani”.



Dzieci, które wzięły udział w konkursie, za swoje prace otrzymały dyplomy i drobne upominki. Jak się domyślamy, wszystkie powstałe dzieła zasługiwały na miano „najpiękniejszego”.



Projekt z szansą na realizację.

Świetlica do odnowy

Blisko 240 tys. zł z Dolnośląskiego Urzędu Marszałkowskiego może wesprzeć remont świetlicy wiejskiej w Jędrzychówku. Wniosek, który w tej sprawie złożono za pośrednictwem stowarzyszenia „Wrzosowa Kraina”, uzyskał największą ilość punktów i zajął pierwsze miejsce na liście rankingowej projektów, dofinansowanych w ramach Lokalnej Strategii Rozwoju dla obszarów wiejskich. Jeśli projekt równie pomyślnie przejdzie weryfikację w urzędzie marszałkowskim, w przyszłym roku ruszą prace budowlane.

Inwestycja obejmowałaby nie tylko remont ośrodka, ale również zakup wyposażenia i zagospodarowanie terenu przyległego do świetlicy. Stanie tu wiata, grill, pojawi się plac zabaw, boisko sportowe oraz parking.

(mb)

Dzień Edukacji Narodowej w SP nr 2.

Świętowali z humorem

W Szkole Podstawowej nr 2 w Przemkowie tradycyjny Dzień Nauczyciela miał nietypowy przebieg. Zgodnie ze zwyczajem, pedagodzy odebrali życzenia od władz miasta, dyrektor szkoły chwalił osiągnięcia wychowanków, ci zaś również nie zapomnieli o podziękowaniach za włożony w ich edukację trud. Najciekawszą częścią akademii były jednak scenki humorystyczne z życia szkoły, odgrywane zarówno przez uczniów, jak i nauczycieli. Była lekcja języka polskiego, przyrody i lekcja wychowawcza. Scenki przerywano piosenkami, z utworem „Wszystkiego najlepszego” na koniec.

(red)



Nauczyciele w szkolnych ławkach? W święto edukacji to możliwe!

Z kalendarium szkoły w Wysokiej.

Pracowita jesień

Rok szkolny rozkręcił się na dobre. W październiku uczniowie klas trzecich uczestniczyli w dwudniowych warsztatach ekologicznych w Piotrowicach. Dary jesieni posłużyły wychowankom do wykonania prac, które następnie zaprezentowano na szkolnym korytarzu. Dzień Edukacji Narodowej uczczono apelem, podczas którego pedagogom oddano należne honory, ale też ich prace przedstawiono w żartobliwym stylu. Podziękowania wszystkim pracownikom szkoły złożyła również rada rodziców. Rodzice przygotowali symboliczne upominki. Dodajmy, że z pozyskanych przez siebie funduszy zakupili gry zręcznościowe dla dzieci przebywających w świetlicy. Specjalną

uroczystością uczczono również rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Z tej też okazji trzecioklasiści wykonali prace plastyczne o tematyce patriotycznej.

Oprócz edukacji ekologicznej w terenie i w laboratorium, pobyt na wycieczce był także szkołą samodzielności i umiejętności planowania. Uczniowie obliczali koszt żywienia i samodzielnie przygotowywali posiłki.

Uczniowie brali także udział w cyklicznych spotkaniach pn. „W krainie Pana Muzyki”. Odbioru sztuki nauczą się i różnorodne utwory poznają dzięki artystom Lubuskiego Biura Koncertowego „Orfeusz”.

(oprac. mb)

Zespół Szkół: uczniowie pierwszych i drugich klas zadebiutowali w roli organizatorów szkolnej uroczystości.

Gumożuj i dipy



Fot. Archiwum Gminy Przemków

Smakowity efekt pracy ośmiu uczennic.

Ten październikowy piątek na długo pozostanie pamięci uczniów i nauczycieli Zespołu Szkół im. Ireny Sendlerowej w Przemkowie. Po pierwsze dlatego, że przygotowanie uroczystości powierzono uczniom najmłodszych klas. Po drugie – gdyż z okazji swojego święta nauczyciele otrzymali od wychowanków nie tylko wiele życzeń, ale i nietypowe odznaczenia. Po trzecie wreszcie – i to również był debiut – w roli gospodyń okolicznościowego poczęstunku

wystąpiły uczennice tutejszej Zasadniczej Szkoły Zawodowej.

Pierwszo- i drugoklasiści wywiązali się ze swojego zadania znakomicie. Nad tremą zapanowali już po wstępnych kwestiach, a zaprezentowane scenki rozbały publiczność. Przedstawiono m.in. uczniowskie „typy”: Bujaka pospolitego, Żarłacza śniadaniowego, Gumożuja wykrętnego i Marudę lekcyjnego.

Ważnym i przyjemnym punktem uroczystości było także wręczenie nauczycielom i

pracownikom wykonanych własnoręcznie przez uczniów orderów. Dyrektorzy otrzymali na przykład Order Oczu Dookoła Głowy, nauczyciele matematyki – Order Pigorasa, a pracownicy obsługi – Order Syzyfowej Pracy. Akademia była też okazją do wręczenia „poważnych” wyróżnień. Nagrodę Burmistrza, wręczoną przez szefa gminy, odebrały Agnieszka Wałowska oraz Monika Dźwigaj.

Na koniec grono pedagogiczne zaproszono na degustację dań. Potrawy – specjalnie na tę okazję – przygotowały uczestniczki projektu pn. „Moja pasja – gotowanie. Przygotowujemy przyjęcie – przystawki, sałatki, dipy”. Dodajmy, że projekt realizowano w ramach modernizacji kształcenia zawodowego na Dolnym Śląsku w branży handlowo-usługowej.

Mirosława Bożyńska



Fot. Archiwum Gminy Przemków

Dla uczestniczek projektu „Moja pasja – gotowanie” to było prawdziwe wyzwanie: przygotować poczęstunek na szkolne obchody Dnia Edukacji Narodowej.



Fot. Archiwum Gminy Przemków

Do dobrego i zdrowego jedzenia zachęcano w szkole także podczas „Tygodnia chleba na zakwasie”.



Fot. Archiwum Gminy Przemków

Dyrektor Dariusz Dźwigaj odbiera Order Oczu Dookoła Głowy.



Wykazali się wiedzą o policji.

Finał rejonowy

Pięć jednostek Ochotniczych Hufców Pracy spotkało się 18 listopada w gospodarstwie agroturystycznym „Amazonka” w Ostaszewie. Celem spotkania nie był jednak odpoczynek na łonie natury: przybyłe drużyny wzięły udział w finale rejonowego konkursu wiedzy o policji „Razem bezpieczniej”.



Na takim spotkaniu nie mogło oczywiście zabraknąć funkcjonariuszy. Gości witali: szefowa Hufca w Przemkowie Aneta Maszczak oraz komendant Policji Powiatowej w Polkowicach Witold Trzmielewski, zaś nad przebiegiem konkursu czuwali: komisarz Aneta Sosnowska i aspirant Paweł Zalewski z komendy wojewódzkiej we Wrocławiu, a także aspirant Jacek Dzieciatkowski z komendy polkowskiej.

Fot. Archiwum Gminy Przemków

Wolontariusze z „Hałastry” szykują się do zimy.

Zbiórka po zbiórce

Od 15 listopada Stowarzyszenie Aktywnej Młodzieży LCK „Hałastra” prowadzi zbiórkę żywności dla potrzebujących.

– Żyjemy w ciężkich czasach i naszym obowiązkiem jest wspierać osoby, które nie mają tyle szczęścia, co my – uzasadniał akcją Tomasz Kuncik. Szef stowarzyszenia miał na myśli osoby niepełnosprawne i biedne, takie których nie stać na kupno nawet podstawowych produktów.

Potrzebne są: kasza, makaron, ryż, ziemniaki, konserwy, powidła itp. Wszystkie produkty można dostarczyć do siedziby „Hałastry” lub w umówionym telefonicznie punkcie (nr tel. 606 773 371). Zimowa akcja odbywa się pod hasłem „Głodni są wśród nas”. Organizatorzy szacują, że na terenie Przemkowa żyje około 60 rodzin, które bezwzględnie potrzebują pomocy.

(mb)



Fot. Archiwum LCK Hałastra

Zimową zbiórkę żywności poprzedziła inna akcja „Hałastry”: podczas ostatniego święta miodu w Przemkowie wolontariusze stowarzyszenia prowadzili sprzedaż produktów lokalnych artystów. Pieniądze ze sprzedaży ozdób świątecznych, pisanek, płyt z muzyką hip-hopową i lemkońską zostaną przeznaczone na organizację następnego koncertu charytatywnego na rzecz dzieci z terenu przemkowskiej gminy.



W trakcie konkursu dla uczestników i publiczności przygotowano dodatkowe atrakcje. Było wśród nich wejście do Muzeum Trofeów Myśliwskich, pokaz sprzętu myśliwskiego oraz tresura psów policyjnych, która na obecnych zrobiła największe wrażenie. Dwa owczarki niemieckie zaprezentowały sztukę tropienia, rozpoznawania śladów zapachowych i pościg za przestępcami.

Fot. Archiwum Gminy Przemków



Fot. Archiwum Gminy Przemków

O wynikach konkursu decydował dwuczęściowy test. W rozwiązaniu 30 pytań i odpowiedziach ustnych najlepsza okazała się grupa A Środowiskowego HP w Górze. Drugie miejsce zajęła HP Legnica, a trzecie HP Polkowice. Po raz pierwszy w historii konkursu wyłoniono indywidualnego zwycięzcę części pisemnej.

Została nią Martyna Lorenc z HP w Górze. Laureaci I i II miejsca wezmą udział w finale wojewódzkim we Wrocławiu.

(mb)

POK

OZDOBY

BOŻONARODZENIOWE

PRZEMKOWSKI OŚRODEK KULTURY
 ZAPRASZA
SENIORÓW Z GMINY PRZEMKÓW
12.12.2013
w godz. 17.00 do 19.00
W BUDYNKU PRZYCHODNI
LEKARSKIEJ



Trwa przebudowa kaplicy cmentarnej w Polkowicach. Budynek zostaje gruntownie modernizowany. Na tym etapie realizacji inwestycji trwają odwierty do wykonania instalacji z pompami ciepła za ponad 400 tys. zł.

Kolejna ekoinwestycja

Przebudowa kaplicy cmentarnej to duża inwestycja, której koszt sięga 2,4 mln zł. Budynek zostanie powiększony, co zwiększy komfort uczestników uroczystości pogrzebowych, jak również zmieni się jego wystrój i wygląd. Przy projekcie zadbane o detale – stylizacja wnętrza będzie różnić się od tej dotychczasowej (subtelne oświetlenie, obudowy i wyposażenie w kolorze jasnego drewna). Zmienia się też struktura techniczna obiektu. Przebudowie towarzyszy montaż instalacji CO, CWU, wentylacji, klimatyzacji i rekuperacji powietrza. Wykorzystane zostaną do tego pompy ciepła z wymiennikiem gruntowym. Wkrótce ruszą odwierty pod ich montaż.

– Instalacja będzie miała wiele zalet – zimą ogrzeje pomieszczenia, a latem posłu-

ży jako system wentylacyjny i klimatyzacyjny. Koszt tego przedsięwzięcia to około 400 tys. zł – wyjaśnia Mariusz Lamla, dyrektor Wydziału Inwestycji i Remontów UG Polkowice. Równoległe z przebudową kaplicy będą realizowane prace związane z zagospodarowaniem terenu wokół obiektu. Właśnie rozstrzygnięto przetarg i przekazano plac budowy w ramach realizacji tego zadania. Kosztem około 630 tys. zł zostanie wymieniona nawierzchnia terenu okalającego kaplicę, a także powstaną dodatkowe ujęcia wody, oświetlenie i studnie chłonne. Prace związane z realizacją tej inwestycji ruszą za kilka dni. Oba zadania mają być zakończone w pierwszym półroczu 2014 roku.

(kor)



Tak ma wyglądać wnętrze kaplicy po przebudowie.

W najbliższą niedzielę 1 grudnia już po raz dziesiąty na polkowickim Rynku odbędzie się zbiórka darów rzeczowych w ramach ogólnopolskiej akcji Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimą, organizowanej przez Stowarzyszenie Animacji Twórczej i Działań Alternatywnych.

Liczą na ofiarność polkowiczian



Fot. Konrad Kaptur

Polkowiczanie potrafią się dzielić. Udowadniali to wielokrotnie podczas akcji „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimą”.

– Zapraszamy wszystkich chętnych do wsparcia naszej akcji. Liczymy na tradycyjną już ofiarność polkowiczian, którzy we wcześniejszych edycjach akcji pokazali, że potrafią się dzielić z innymi – mówi nam Barbara Szewczyk, szefowa SATiDA.

W ramach akcji zbierane są żywność, słodycze, środki czystości, zabawki, odzież i obuwie. Wszystkie rzeczy trafiają do rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. W tym roku dary, które zostaną zebrane podczas akcji, zostaną przekazane do dwóch placówek prowadzonych przez stowarzyszenie MONAR: Domu dla Osób Bezdomnych

i Najuboższych Monar-Markot w Wałbrzychu oraz Domu Samotnych Matek z Dziećmi w Zgorzelcu. Te placówki prowadzone są przez Jana i Martę Filipowskich

– Podobnie jak w latach ubiegłych w przeprowadzeniu naszej akcji będą nam pomagały dzieci i młodzież, a także panie samotnie wychowujące dzieci. W zamian za to wybiorą sobie potrzebne produkty spośród podarowanych przez polkowiczian. Wszystkich serdecznie zachęcam do wsparcia naszej akcji – kończy Barbara Szewczyk.

W poprzednich edycjach akcji polkowiczanie udowad-

niali wielokrotnie, że potrafią się dzielić z innymi, bardziej potrzebującymi. Za każdym razem okazywali się bardzo ofiarni i mimo często niesprzyjających warunków atmosferycznych gromadnie przychodzili do Rynku przynosząc bardzo dużo darów. Tym samym pokazywali, że są wrażliwi, zdolni do pomagania. Zapewne i tym razem staną na wysokości zadania.

Zbiórka będzie prowadzona 1. grudnia w godzinach od 10 do 16. W imieniu organizatorów wszystkich zapraszamy.

Konrad Kaptur



Obchody Narodowego Święta Niepodległości w Gminnym Ośrodku Kultury i Biblioteki odbyły się w atmosferze, której warszawiaczy mogą tylko pozazdrościć.

Andrzej Szocik Honorowym Obywatelem Gminy Grębocice



Fot. Archiwum Gminy Grębocice

tytułu „Honorowego Obywatela Gminy Grębocice”. Otrzymał go Andrzej Szocik, sołtys Grodziszczka oraz radny powiatu polkowskiego. Tytuł oraz statuetkę wręczyli wójt Roman Jabłoński oraz przewodniczący rady gminy Tadeusz Kuzara. Wniosek o przyznanie tego tytułu złożyła OSP w Grębocicach.

W przyszłym roku minie 40 lat odkąd Andrzej Szocik jest sołtysem wsi Grodziszczka. Swoją postawą zdecydowanie zasłużył na ten zaszczytny tytuł. W swojej pracy wyróżnia się przede wszystkim tym, że potrafi wsłuchiwać się w słowa swoich mieszkańców, zna ich problemy i próbuje je rozwiązywać. Największy nacisk kładzie na integrację swoich mieszkańców i serdeczne relacje międzyludzkie, bo w jego opinii są to najważniejsze elementy dobrego funkcjonowania społeczności oraz pracy sołtysa.

– Dziękuję wójtowi, radnym oraz mieszkańcom mojej wsi, bo bez nich nie mógłbym zasłużyć na ten tytuł – powiedział odbierając nagrodę.

Uroczystość uświetnił występ chóru gimnazjalnego Vox Juvenium, a także wspólna prezentacja wokalna grup z terenu naszej gminy: Polnych Maków z Grębocic, Jarzębiny z Rzeczycy, chóru Klubu Seniora Złota Jesień z Grębocic oraz Przyjaciół Pogodnej Piosenki z Kwielic

(red)

Sołtys Grodziszczka oraz radny powiatu polkowskiego Andrzej Szocik został Honorowym Obywatelem Gminy Grębocice.

Do grona Honorowych Obywateli dołączył kolejny, zasłużony mieszkaniec naszej gminy. W sobotę 9 listopada sala w Gminnym Ośrodku Kultury i Biblioteki wypełniona była po brzegi. Podczas uroczystości, poświęconej 95 rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę, miało miejsce nadanie

Zwycięski występ chórzystów na VI Przeglądzie Piosenek i Pieśni Patriotycznych.

Vivat Polonia! Wiwat SP Grębocice

Chórzyści z Grębocic najlepsi! 8 listopada 2013r. w głogowskim MOK-u odbyła się gala finałowa VI Przeglądu Piosenek i Pieśni Patriotycznych „Vivat Polonia”. Tegoroczna edycja cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Swoim talentem wokalnym oraz przywiązaniem do ojczyzny pochwaliło się blisko trzystu wykonawców w różnych grupach wiekowych. Chórzyści z klas I-III ze Szkoły Podstawowej im. Janusza Kusocińskiego w Grębocicach wraz z solistami Julią Lisowską i Jakubem Czaj-



Fot. Archiwum Gminy Grębocice

Soliści zwycięskiego chóru z Grębocic: Julia Lisowska i Jakub Czajkowski.

kowskim przepięknym wykonaniem piosenki „Wrócą chłopcy z wojny” wywalczyli I miejsce. Uczniów do występu przygoto-

wała nauczycielka muzyki pani Anna Matyjaszek. Gratulujemy!

Grzegorz Tomicki

Dzień Zaduszny w Grodowcu z muzyką, malarstwem i rzeźbą.

III Zaduszki Barokowe za nami



Fot. Archiwum Gminy Grębocice

Przybyli na koncert słuchacze nie mieli powodu do narzekań. Akustyka grodowieckiego sanktuarium jest znakomita.

Zaduszki barokowe to prawdziwa uczta dla melomanów. W tym roku w grodowieckim Sanktuarium mogliśmy posłuchać koncertu „Sacrum i profanum w muzyce śląskiego i europejskiego baroku”, w wykonaniu

muzyków Warszawskiej Opery Kameralnej. Jednak Zaduszki to nie tylko muzyka. Podczas uroczystości odbył się również pokaz dwóch niezwykle wartościowych obrazów: „Chrystus Salvator Mundi” (Muzeum Die-

cezjalne w Opolu) i „Madonna z Dzieciątkiem” (Kościół pw. św. Jana Chrzyciela – Sanktuarium Matki Bożej Grodowieckiej w Grodowcu).

W trakcie koncertu można było również podziwiać odrestaurowane XVI-wieczne figury Czternastu Wspomożycieli, które pochodzą z kościoła w Szymocinie. Zaduszkom towarzyszyła również sprzedaż płyt-„cegiełek”, z przeznaczeniem na renowację zabytków w Sanktuarium Maryjnym w Grodowcu.

Zaduszki Barokowe w Grodowcu to wspólna inicjatywa wójta gminy Grębocice Romana Jabłońskiego oraz księdza kustosa parafii w Grodowcu Mariusza Kołodzieja.

Grodowieckie Zaduszki uświetnił występ muzyków Warszawskiej Opery Kameralnej.

(gt)



Działaj lokalnie



Fundacja „Wrzosowa Kraina” informuje, o podpisanych umowach z grantobiorcami „Działaj Lokalnie VIII” 2013. W VIII edycji Programu „Działaj Lokalnie” wspieramy projekty, które inicjują współpracę mieszkańców na rzecz dobra wspólnego. Do ośrodka „Działaj Lokalnie” Fundacji „Wrzosowa Kraina” wpłynęło 17 wniosków: 2 – wnioski odrzucono, 15 – wniosków przyjęto do realizacji.

Nabór trwał od 24.06. do 24.07.2013 r. Suma przewidziana na granty – 55 000,00 zł. Suma złożonych wniosków – 52 958,00 zł.

1. STOWARZYSZENIE „Kobiet Aktywnych” projekt pn. „Spotkamy się przy ognisku i przeżyjemy kulinarną przygodę”
2. STOWARZYSZENIE OCHRONY KRAJOBRAZU W BORACH DOLNOŚLĄSKICH projekt pn. „Poznajmy się przez rytm i muzykę”
3. FUNDACJA „ATENA NOCTUA” projekt pn. „Aktywni mieszkańcy – wspólnie możemy więcej”
4. STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ WSI NIEDŹWIEDZICE – projekt pn. „Poczujmy magię tradycji Bożonarodzeniowych”
5. STOWARZYSZENIE AKTYWNYCH MIESZKAŃCÓW WSI OSETNICE „IMPULS” projekt pn. „Wspólnie możemy więcej”
6. BIELSKIE STOWARZYSZENIE PROMOCJI KULTURY – projekt pn. „Historyczne Harce”
7. FUNDACJA WSPIERANIA TURYSTYKI I REKREACJI „CHATA” – projekt pn. „Nowokuźnianie razem”
8. STOWARZYSZENIE „PROMYK” – projekt pn. „Zabawa Andrzejkowa i mikołajki dwóch kultur”
9. GMINNY OŚRODEK KULTURY I SPORTU w Gromadce – projekt pn. „Zaczarowany Świat Kresów Wschodnich”
10. GMINNY OŚRODEK KULTURY I SPORTU w LEGNICKIM POLU – projekt pn. „Zagospodarowanie terenu przeznaczony do wypoczynku i rekreacji w miejscowości Lubień”
11. LUDOWY KLUB SPORTOWY „ORZEŁ” MIKOŁAJOWICE – projekt pn. „Modernizacja terenu przy boisku sportowym”
12. STOWARZYSZENIE NASZA NOWA WIEŚ – projekt pn. „Animujemy, aktywujemy i integrujemy w Naszej Nowej Wsi”
13. STOWARZYSZENIE „BUKOWNA – WCZORAJ, DZIŚ, JUTRO” – projekt pn. „Niech w chałupach nie siedzą, a spotkają się za miedzą”
14. KLUB SPORTOWY „ISKRA” KOCHLICE – projekt pn. „Z rodziną różnie”
15. STOWARZYSZENIE „LEŚNA PŁASZCZYZNA” w SZKLARKACH – projekt pn. „Szklarki w kolorach tęczy”

Dofinansowano ze środków Programu „Działaj Lokalnie VIII” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolność, realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce.



Stanisław Gorczyca na uroczystej sesji odebrał honory.

Zasłużony dla gminy Pęcław



Fot. Archiwum Gminy Pęcław

Jeden z pierwszych wojennych mieszkańców Wioszyna i wieloletni sołtys tej wsi Stanisław Wierszyna został uhonorowany najważniejszym tytułem, przyznawanym przez samorząd gminy. Zgodnie z obietnicą Laureat – obecnie mieszkaniec

Leszna – osobiście przyjechał na uroczystość do Pęcławia. I podczas gdy starsi członkowie rady gminy wspominali jego zasługi, młodszy podziwiali kondycję szacownego gościa: 91-letniemu panu Stanisławowi nie jeden mógłby pozazdrościć sił wital-

nych... Na zdjęciu obok Laureata stoją (od lewej): sekretarz gminy Danuta Radwan, wójt Artur Jurkowski oraz przewodniczący rady Aleksander Wojciechowski. (mb)

Ruszyła gminna liga piłkarska.

W nogę i przez siatkę

Zimowa pora nie oznacza, że należy zrezygnować ze sportowych zmagania: w gminie Pęcław właśnie rozpoczęły się piłkarskie rozgrywki. Sołeckie drużyny przez cztery miesiące będą rywalizowały o zwycięstwo w dwóch dyscyplinach: piłce nożnej i siatkowej.

Udział w rozgrywkach biorą drużyny z sześciu sołectw: Pęcławia, Białołęki, Droglo-

wic, Leszkowic, Wietszyc i Piersnej. Mecze odbywają się w hali sportowej w Białołęce, zgodnie z ustalonym harmonogramem. Największym wygranym w pierwszym starciu okazali się pęcławianie: wygrali z Piersną aż czternastoma bramkami. Finał ligi przewidziano w połowie marca przyszłego roku. (mb)

Radni zatwierdzili symbole gminy.

Oficjalne insygnia



Tarcza podzielona na dwa pola: w jednym pół śląskiego orła, w drugim figura Matki Bożej z Dzieciątkiem. Taki właśnie znak od listopada oficjalnie jest herbem Gminy Pęcław.

Projekty gminnych insygniów zostały zaakceptowane przez ministra administracji i cyfryzacji po kilkuletnich staraniach samorządowców.

Od 11 listopada Pęcław po raz pierwszy w historii otrzymał herb, flagę oraz tablicę samorządową. Barwy gminy to kolory żółty, biały, błękitny, czarny i cielisty. Występujące w herbie symbole znalazły się również na oficjalnych pieczęciach gminy, urzędu, rady i wójta. (mb)

Rys. Archiwum Gminy Pęcław



Fundacja „Wrzosowa Kraina” informuje, że w ramach realizowanego zadanie publicznego Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich na lata 2009 – 2013 r., pn.

„Młodzi Liderzy Przedsiębiorczości”.



Zakończony został kolejny etap projektu, w którym wyłonieni zostali najlepsi uczniowie z poszczególnych szkół, wytypowani do wzięcia udziału w I Etapie Konkursu na szczeblu powiatowym.

Powiat Legnicki – reprezentować będą uczniowie:

1. Aleksandra Siuda – LO PZS w Chojnowie,
2. Mateusz Kos – LO PZS w Chojnowie,
3. Katarzyna Haponik – LO PZS w Chojnowie
1. Tomasz Biernacki – Technikum PZS Chojnów,
2. Katarzyna Kopaniecka – Technikum PZS Chojnów,
3. Paweł Piotrowski – Technikum PZS Chojnów
1. Jagoda Krzywda – Technikum PZS Chojnów,
2. Szymon Franczak – Technikum PZS Chojnów,
3. Michał Pachora – Technikum PZS Chojnów.

Powiat Polkowicki – reprezentować będą uczniowie:

1. Karolina Bałabuch – ZS w Chocianowie,
2. Ewelina Długosz – ZS w Chocianowie,
3. Aleksandra Gromkiewicz – ZS w Chocianowie.

-
1. Agnieszka Kuczma – ZS im. Ireny Sendler w Przemkowie,
 2. Maria Kuncik – ZS im. Ireny Sendler w Przemkowie,
 3. Ewa Misteruch – ZS im. Ireny Sendler w Przemkowie.

W dniu 15 Listopada 2013 r. spotykamy się, aby wyłonić półfinalistów podczas rozgrywania Ekonomicznej Gry Edukacyjnej pn „SKLEP”

tel. kontaktowy: 500 206 128, e-mail: promocja@wrzosowakraina.pl

Zakończyła się modernizacja Huty Miedzi Głogów II. Zakład wyprodukuje teraz więcej miedzi i w bezpieczniejszych warunkach.

Bez wąskiego gardła

To była jedna z większych inwestycji Polskiej Miedzi w ostatnich latach i niezbędna, jak przekonywali menedżerowie firmy.

- Dzisiejsze hutnictwo musi sprostać nie tylko ilości i jakości produkcji. Musi być niskie kosztowo i jak najmniej emisyjne – powiedział wiceprezes KGHM Wojciech Kędzia.

Jego zdaniem te cele modernizacja „Dwójki” spełni. Zlikwidowano „wąskie gardła” ciągu technologicznego – a wszystko dzięki doświadczeniu i nowatorskim rozwiązaniom technologicznym inżynierów z głogowskiej huty. Szczegóły pozostają tajemnicą.

- W piecu zawieszonym mamy nowość w pirometalurgii: nowy układ chłodzenia, unikatowym rozwiązaniem jest też komora dopalania gazów

w piecu elektrycznym – podał przykład dyrektor techniczny Piotr Kwapiński.

Wymiana trzonu pieca elektrycznego była najbardziej skomplikowaną operacją. Waży kilkaset ton i składa się z 250 elementów, które trzeba było złożyć z dokładnością co do milimetra... Dzięki trzonowi metal, który znajduje się w piecu nie wycieka.

Modernizacja HM Głogów II objęła również remont pieca zawieszonowego, kotła odzysknicowego i wydziału kwasu siarkowego. Teraz huta będzie mogła przetopić ok. 863 tys. ton koncentratu rocznie. Prace trwały trzy miesiące i pochłonęły ok. 300 tys. zł. Realizację zadania prowadziło 70 firm, z którymi podpisano łącznie 150 umów.

Wiele z przedsięwzięć – jak przekonują władze spółki

– znacznie poprawiło warunki pracy, między innymi poprzez ograniczenie narażenia pracowników na szkodliwe dla zdrowia związki ołowiu.

Remont głogowskiej „Dwójki” to jeden z elementów Programu Modernizacji Pirometalurgii w KGHM. Jej częścią jest również przebudowa niemal całego ciągu technologicznego w HM Głogów I. Inwestycja już się rozpoczęła. Na placu budowy widać konstrukcję nowej hali. W niedalekiej przyszłości piec zawieszonowy zastąpi stare piece szybowe. W efekcie zakład rocznie będzie opuszczać ok. 250 tys. ton miedzi blister. Modernizacja ma kosztować 2 mld zł.

Mirosława Bożyńska



Fot. Archiwum redakcji

Konstrukcje nowych hal huty Głogów I pną się do góry.



Fot. Archiwum redakcji

Przepalanie otworu spustowego pieca zawieszonowego po remoncie.



Fot. Archiwum redakcji

To już historyczne zdjęcie: montaż elementów nowego panczerza pieca elektrycznego.



Fot. Archiwum redakcji

Żużel z pieca zawieszonowego wędruje do pieca elektrycznego.

Grudzień – czas świętowania, akademii i odznaczeń.

Barbórka w regionie



Fot. Mirosława Bożyńska

Sztafeta Dyrektorska 4 x 400 m to jeden z zawodów, rozgrywanych podczas Biegu Barbórkowego. Niezwykle emocjonującą rywalizację 12 ekip w tym roku wygrali dyrektorzy z MCZ, przed drużyną ZG Polkowice Sieroszowice i KGHM ZANAM.

Obchody górniczego święta, jak co roku, rozpoczęły się na długo przed 4 grudnia. Jedną z pierwszych z tej okazji imprez był Bieg Barbórkowy – 28 w historii, a oficjalne uroczystości zainaugurowała akademia Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń PeBeKa w Lubinie.

Kopalnie odwiedzają rodziny górników, ale również – byli pracownicy, zapraszani na okolicznościowe spotkania. Najhuczniej świętują oczywiście ci, którzy aktualnie pracują w oddziałach Polskiej Miedzi.

W ZG Lubin – wbrew dotychczasowym zwyczajom – nie było Góbabnika, czyli zabawy „górnika z babą”. Panie

zdecydowały, że w tym roku chcą spędzić czas we własnym gronie. Męskich wątków na combrze jednak nie zabrakło, bowiem miał on militarny charakter.

Centralny comber KGHM, w którym wezmą udział menedżerki koncernu, a także przedstawicielki współpracujących z Polską Miedzią firm oraz między innymi żony dyrektorów kopalń, odbędzie się 3 grudnia. Impreza będzie uwieńczeniem wydarzeń, które zaplanowano na ten dzień: głównej ceremonii wręczenia odznaczeń, szpad górniczych i wyróżnień jubileuszowych, a po nim tradycyjnego pochodu Lisa Majora i ceremonii skoku przez skórę. Akademia

w tym roku odbędzie się w lubińskim Centrum Kultury Muza.

Barbórkowe świętowanie potrwa do stycznia. Przez kolejne tygodnie na ulicach naszych miast i wsi nieraz zobaczymy mężczyzn ubranych w galowy mundur, z pióropuszem na głowie i szpadą w ręce. Kto wie, może komuś uda się gdzieś ujrzyć także Skarbka? To dobry duch kopalni – choć na co dzień o tym nie pamiętamy – to do niego należą wszystkie podziemne kruszce i skarby. Póki co, pozwala nam z nich czerpać bez dodatkowej opłaty.

(embe)



Fot. Archiwum ZG Lubin

Na comber ZG nie wystarczyło tylko przebrać się w wojskowy strój. Trzeba było też popisać się kondycją fizyczną. Panie udowodniały, że wiedzą, co to muskuły...

Podano wyniki po trzecim kwartale roku.

Produkcja jest stabilna

Zarząd Polskiej Miedzi podtrzymał prognozę zysku na koniec tego roku: ma on wynieść 3,2 mld zł.

Wyniki za dziewięć minionych miesięcy przedstawiono w połowie listopada. Zysk netto spółki wyniósł 2 mld 245 mln zł. To mniej niż przed rokiem (powodem niesprzyjające warunki makroekonomiczne), ale więcej niż oczekiwali analitycy.

– Dzięki zwiększeniu wydobycia, mimo pogorszenia jakości urobku nieznacznie wzrosła produkcja miedzi w koncentracie – czytamy w komunikacie spółki. – Koszty rodzajowe, z wyłączeniem wsadów obcych oraz podatku od niektórych kopalni, wzrosły jedynie o dwa procent. Główną przyczyną tego wzrostu jest zwiększenie zakresu górniczych robót przygotowawczych.

Firma zakłada zwiększenie produkcji w odniesieniu do wielkości planowanej na IV kwartał br.

(mb)

Z pomocą Fundacji Polska Miedź.

Odnówią remizę

W Radwanicach ruszyła przebudowa strażnicy OSP przy ul. Szkolnej, która obejmie kolejno: garaż, szatnię, kotłownię, pomieszczenia gospodarcze, korytarz, klatkę schodową oraz zaplecze i biuro z tarasem na piętrze. Zaplanowano także przebudowę instalacji centralnego ogrzewania. Prace potrwać siedem miesięcy. Roboty przewidziane na ten rok zostaną sfinansowane z darowizny Fundacji Polska Miedź.

(mb)



Fot. Archiwum Gminy Radwanice

Drugi etap remontu rozpoczął się w październiku.

Miedziowi wolontariusze.

Zachęcają, edukują

Podczas tegorocznego Biegu Barbórkowego wolontariusze z działającej przy KGHM Drużyny Szpiku zarejestrowano 600. potencjalnego dawcę szpiku. Została nią Ewelina Kosior.

Miedziowe Towarzystwo Sportowe Drużyny Szpiku KGHM już chyba na stałe będzie gościć na Biegu i zachęcać jego uczestników oraz kibiców do tego, by wpisali się na listę osób, gotowych nieść pomoc potrzebującym. Chorzy na nowotwór krwi często umierają dlatego, że nie znajdują dawcy szpiku. Dodajmy, że od stycznia tego roku – podczas różnych imprez w całym kraju – wolontariusze przeprowadzili kilkadziesiąt rejestracji potencjalnych dawców.



Fot. Archiwum KGHM

Marek Cygańczuk z ZG Polkowice-Sieroszowice zarejestrował się podczas jednej z akcji Drużyny Szpiku oddał w styczniu br. Biorcą była 38-letnia Amerykanka.

– Zawody przebiegały w przyjaznej atmosferze. Dopisała frekwencja, a poziom rywalizacji był wysoki – podsumowali organizatorzy Grand Prix Polkowic w szachach, które odbyły się w siedzibie starostwa powiatowego 9 listopada.

Szachowe zmagania w starostwie

Do Polkowic, poza miejscowymi zawodnikami z Towarzystwa Miłośników Szachów „64” z Polkowic, przyjechali także szachiści z Cuprum Queen 7, LZS MDK Miedziany Skoczek z Lubina, ASSz Miedź Legnica oraz Hetmana Wschowa. Byli także zawodnicy z Głogowa, Przemkowa, Ścinawy, a nawet Zielonej Góry. Najmłodszym uczestnikiem turnieju był Adrian Tarawski z Przemkowa (7 lat), a najstarszym Edward Zahorski z Głogowa (81 lat).

W sumie w sobotnich zawodach wzięło udział 42 zawodników.

Otwarcia turnieju w imieniu starosty polkowickiego Marka Tramś dokonał Krzysztof Nester – członek zarządu powiatu polkowickiego. On także wykonał pierwszy ruch na szachownicy, inaugurując tym samym rozgrywki. W przerwie turnieju zawodnicy zostali oprowadzeni po nowym budynku starostwa przez naczelnik Wydziału Promocji Powiatu, która wskazała na

wszystkie aspekty użyteczności nowego obiektu, a zwłaszcza na jego ergonomię i bardzo istotną funkcję społeczną.

– Jesteśmy zaszczyceni faktem, iż starosta polkowicki objął swoim patronatem organizowany przez nas turniej. Jest to szczególne wyróżnienie, które podniosło rangę tego wydarzenia. Równolegle na Dolnym Śląsku rozgrywały się równie prestiżowe zawody szachowe i występ tak dużej ilości zawodników w zmaganiach o Puchar Starosty Polko-

wickiego może świadczyć o szczególnym wyróżnieniu naszego powiatu. Cieszy to tym bardziej, że duża frekwencja przełożyła się na niesamowicie wysoki poziom zawodów. To był naprawdę fantastyczny turniej – podsumowuje Łukasz Puźniński, sekretarz TMS „64” Polkowice.

– Jednym z założeń przy budowie obiektu było stworzenie takiego miejsca, które będzie nie tylko siedzibą urzędu, ale przede wszystkim będzie integrowało naszych mieszkańców. Cieszę się,

że w naszej sali konferencyjnej odbywa się coraz więcej zawodów, turniejów i konkursów. Sala może pomieścić nawet 200 osób, posiada dodatkowe zaplecza, schody i windę, więc organizacja takich imprez nie zaburza i nie koliduje z pracą urzędu – podkreśla Marek Tramś, starosta polkowicki.

Konrad Kaptur



Fot. Konrad Kaptur

Pierwszy ruch na szachownicy wykonał Krzysztof Nester, członek zarządu powiatu polkowickiego.

Junior (klasy I-III)

1. Mateusz Górkiewicz
2. Kacper Werner
3. Grzegorz Milczarczyk

Junior (klasy IV-VI)

1. Hubert Michalik
2. Ewa Włodarska
3. Bartosz Zahorski

Junior starszy

(gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne):

1. Wojciech Jakubowski (TMS „64” Polkowice)
2. Arkadiusz Klonowski (Hetman Wschowa)
3. Piotr Jankowiak (TMS „64” Polkowice)

Kategoria OPEN:

1. Piotr Zahorski (Głogów)
2. Adam Krzos (LZS MDK Miedziany Skoczek Lubin)
3. Krystian Kania (LZS MDK Miedziany Skoczek Lubin)

Starostwo Powiatowe w Polkowicach, gospodarstwo agroturystyczne w Krępie, Cerkiew Prawosławna oraz Dom Wczasów Dziecięcych w Przemkowie – takie miejsca zobaczyli uczniowie klasy IIIa z Gimnazjum im. Odkrywców Polskiej Miedzi w Chocianowie w ramach wycieczki ufundowanej przez Marka Tramś, starostę polkowickiego.

Kształcąca wycieczka

Klasa IIIa wygrała ósmą edycję Konkursu Wiedzy o Powiecie Polkowickim „Znam i podziwiam Powiat Polkowicki – Cudze chwalicie, swojego nie znacie”. Nagrodą za zwycięstwo była wycieczka po powiecie polkowickim.

Rozpoczęła się ona od wizyty w nowej siedzibie polkowickiego starostwa. Młodzież była pod wrażeniem wyglądu oraz funkcjonalności nowego gmachu, który jest najnowocześniejszym i najbardziej ekologicznym budynkiem administracji publicznej w Polsce. Uczniowie mieli możliwość porozmawiania ze starostą Markiem Tramś. Dowiedzieli się wiele o nowym budynku, a także o zadaniach realizowanych przez starostwo. Podczas

wizytowania gabinetu starosty przewodnicząca samorządu uczniowskiego Natalia Kiziuk zasiadła na chwilę w fotelu starosty. Wszyscy uczniowie otrzymali upominki.

Kolejnym punktem wycieczki była wizyta w gospodarstwie agroturystycznym „Szara Przysłań” w Krępie prowadzonym przez Leokadię Adamowicz. Właścicielka zaprezentowała wykonane przez siebie piękne gobeliny. Pokazała też uczniom techniki tkackie na krośnie poziomym i przedstawiła na kołowrotku. Każdy z uczestników wycieczki mógł samodzielnie spróbować swoich sił przy tych narzędziach.

Z Krępy młodzież przeniosła się do Przemkowa. Tam odwiedzili cerkiew prawosławną pod wezwaniem

św. Michała Archanioła. Proboszcz parafii ksiądz Mitrat Igor Popowicz opowiedział historię cerkwi, wskazał także różnice i podobieństwa w obrzędach religijnych prawosławia i chrześcijaństwa. Ostatnim etapem wycieczki było spotkanie integracyjne w Domu Wczasów Dziecięcych w Przemkowie.

W trakcie wycieczki uczniom towarzyszyli nauczyciele: Anna Piotrowska – wychowawca zwycięskiej klasy, Anna Kwiecień – pedagog i koordynator Konkursu Wiedzy o Powiecie Polkowickim oraz pomysłodawca konkursu Halina Płuta, dyrektor gimnazjum, a także radna powiatu polkowickiego.

Konrad Kaptur

„Jeżeli zarabiasz dużo pieniędzy, wykorzystaj je za życia dla dobra innych. To największa satysfakcja jaką może dać bogactwo” – Stowarzyszenie „Pro Familia”.

Hufcowe serca z Polkowic promują „Szlachetną paczkę”

Czuć się potrzebnym, pomagać innym, dzielić się z bliźnimi to wartości, które nadają sens ludzkiego życia. 21 listopada w Świątym Dniu Życzliwości uczestnicy Hufca Pracy 1-23 w Polkowicach przy gorącym aplauzie wóldarzy urzędu gminy i starostwa wzięli udział w akcji promującej „Szlachetną Paczkę”.

Na polkowickim Rynku o godz. 15.00 hufcowa młodzież spotkała się z innymi wolontariuszami, by pomóc w rozpropagowaniu tego projektu.

Sytuacja materialna polkowickiego hufca nie pozwala na samodzielne wspieranie rodzin, które nie z własnej winy znalazły się w trudnej sytuacji finansowej, ale udział młodzieży w wolontariacie jest bezcennym darem serca i wyrazem solidarności z najsłabszymi, najuboższymi, marginalizowanymi. Szczere i obojętne zaangażowanie wolontariuszy jest głośnym sygnałem, skierowanym w ich stronę: Nie jesteście sami! W naszych domach przy wigilijnym stole tradycyjnie znajdzie się dodatkowe nakrycie dla „niespodziewanego gościa”, a „Szlachetna Paczka” trafi też do was.

(red)



Do akcji promocyjnej „Szlachetna Paczka” wolontariusze przystąpili w dobrych humorach.



Wolontariusze zachęcają mieszkańców miasta do wzięcia udziału w akcji.

Kulturalnie

Koncert Patrycji Markowskiej

Miejscowość: Lubin
Miejsce: PUB EUFORIA (GWAREK)
Data rozpoczęcia: 29.11.2013 20:00:00
Data zakończenia: 29.11.2013 21:30:00
Organizator: Events Factory

Po koncercie zapraszamy na after party- klubowa impreza andrzejkowa.
Więcej informacji na facebooku i pod numerem: 533 845 407

DYSKOTEKA ANDRZEJKOWA w Restauracji „Pod Muzami”

Miejscowość: Lubin
Miejsce: CK „Muza”
Data rozpoczęcia: 30.11.2013 20:00:00
Data zakończenia: 01.12.2013 04:00:00
Organizator: CK „Muza”

DYSKOTEKA ANDRZEJKOWA – prowadzi DJ DIUSS
Restauracja „Pod Muzami”, bilety 110 zł (w tym catering)

ANDRZEJKI w Wędzarni Staromiejskiej

Miejscowość: Głogów
Miejsce: Wędzarnia Staromiejska
Data rozpoczęcia: 30.11.2013 20:00:00
Data zakończenia: 01.12.2013 02:30:00
Organizator: Wędzarnia Staromiejska

Wstęp: 10 zł
Andrzejki wchodzi za darmo!

Koncert charytatywny dla Adrianka Picha

Miejscowość: Głogów
Miejsce: Wędzarnia Staromiejska, Rynek 67
Data rozpoczęcia: 07.12.2013 16:00:00
Data zakończenia: 07.12.2013 18:00:00
Organizator: Wędzarnia Staromiejska, Anna Zommer, Marta Wróblewska, Maciej Wiaderkiewicz

Koncert charytatywny dla Adrianka Picha, chorego na nowotwór złośliwy.
Wystąpi Michał Masłoń.

Bilety w cenie 10zł. do nabycia w Wędzarni Staromiejskiej oraz w redakcji Głogowiak Extra ul. Słodowa 7 w Głogowie. Podczas koncertu zostanie przeprowadzona zbiórka pieniędzy (za zgodą Fundacji „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową”). Będzie można również zarejestrować się jako Potencjalny Dawca Szpiku. Serdecznie zapraszamy!

Nie bądź obojętny na los Adrianka, potrzebującego naszej pomocy!
Historia Adrianka znajduje się pod adresem:
<http://adrianpich.blogspot.com/2013/10/witam-wszystkich.html>

Mikołajkowy spektakl dla dzieci w wykonaniu Teatru Promyk z Poznania

Miejscowość: Polkowice
Miejsce: Kino
Data rozpoczęcia: 06.12.2013 16:00:00
Data zakończenia: 06.12.2013 17:00:00
Organizator: Polkowickie Centrum Animacji

Zosia i Staś z niecierpliwością czekają na Świętego Mikołaja, ale martwią się o to, czy zasłużyli na prezenty. Natomiast w Niebie, gdzie Aniołek pomaga Mikołajowi w pakowaniu świątecznych upominków zjawia się ciekawski Diabełek. Bezustannie psocąc sprawia, że Złoty Dzwonek, sprawdzający grzeczność dzieci, spada na Ziemię. I skąd teraz Mikołaj ma wiedzieć komu dać prezent? Dzięki współpracy widzów oba wątki przedstawienia, zarówno ten ziemski, jak i niebiański znajdują swoje szczęśliwe zakończenie. Odzyskawszy Złoty Dzwonek Święty Mikołaj odwiedza nie tylko bohaterów przedstawienia, ale także uczestniczących w nim widzów.

Rodziców, którzy chcą, aby po spektaklu Mikołaj wręczył prezenty ich dzieciom, prosimy o kontakt pod nr tel. 76/ 746 88 18 (Dział Organizacji Polkowickiego Centrum Animacji)

Bilety (dzieci: 5 zł, dorośli: 7 zł) do nabycia w kasach Ośrodka Kultury, Galerii „Rynek 26” oraz Kina. Więcej informacji na stronie www.pca.pl oraz pod nr tel. 76/ 746 88 14. W przypadku dużego zainteresowania spektakl odbędzie się 2 razy (godz. 16.00 i 18.00).

Ponad 4 miliony osób otrzyma dotacje unijne na podnoszenie umiejętności i zwiększanie szans na zatrudnienie.

Zielone światło dla programu Erasmus+

Parlament przyjął program Erasmus+, nowy program UE na rzecz kształcenia, szkolenia, młodzieży i sportu, którego realizacja ma rozpocząć się w styczniu. Jest to siedmioletni program ukierunkowany na podnoszenie umiejętności, zwiększanie szans na zatrudnienie oraz wspieranie modernizacji systemów kształcenia, szkolenia i wsparcia dla młodzieży. Budżet programu wynosi 14,7 mld euro.

Ponad 4 mln osób otrzyma wsparcie, aby móc uczyć się, szkolić, pracować lub odbyć wolontariat w innym kraju. Na liczbę tę składać się będzie 2 mln studentów szkół wyższych, 650 tys. uczestników szkolenia zawodowego i uczniów zawodu oraz ponad 500 tys. osób biorących udział w wymianie młodzieży i odbywających wolontariat za granicą. Studenci planujący ukończenie studiów magisterskich za granicą, na które rzadko dostępne są stypendia lub kredyty krajowe, będą mogli skorzystać z nowego systemu gwarancji kredytowych, którym zarządzać będzie Europejski Fundusz Inwestycyjny. Erasmus+ zapewni również środki dla pracowników szkolnictwa i szkoleniowców, osób pracujących z młodzieżą oraz na finansowanie partnerstw między uniwersytetami, szkołami wyższymi, szkołami, przedsiębiorstwami i organizacjami niekomercyjnymi.

– Cieszę się, że Parlament Europejski przyjął program Erasmus+ i jestem dumna, że udało nam się zagwarantować 40-procentową podwyżkę budżetu w porównaniu z naszymi obecnymi programami – powiedziała Androulla Vassiliou, komisarz ds. edukacji, kultury, wielojęzyczności i młodzieży. – Jest to dowód zaangażowania UE w kształcenie i szkolenie. Erasmus+ przyczyni się także do walki z bezrobociem młodzieży, ponieważ pozwoli młodym osobom zdobywać doświadczenie za granicą, a przez to podnosić swoją wiedzę i rozwijać umiejętności. Oprócz dotacji dla osób indywidualnych, Erasmus+ wspierać będzie partnerstwa, które ułatwiać mają przechodzenie od edukacji do pracy, oraz reformy mające na celu modernizację i poprawę jakości kształcenia w państwach członkowskich. Kwestie te mają zasadnicze znaczenie, jeśli chcemy wyposażyć młode pokolenie w kwalifikacje i umiejętności, jakich będą potrzebować, aby osiągnąć sukces w życiu.

Erasmus+ ma trzy główne cele: dwie trzecie budżetu przeznaczona jest na finansowanie możliwości nauki za granicą dla osób indywidualnych, na terytorium UE i poza nim; pozostała część kieruje się na wsparcie partnerstw między instytucjami edukacyjnymi, organizacjami młodzieżowymi, przedsiębiorstwami, władzami lokalnymi i regionalnymi oraz organizacjami pozarządowymi, a także na reformy mające na celu modernizację systemów kształcenia i szkolenia oraz promowanie innowacyjności i przedsiębiorczości i zwiększanie szans na zatrudnienie.

(red)



Fot. Archiwum redakcji

Unia Europejska przeznaczy 35 milionów euro na promocję produktów rolnych w Unii i w państwach trzecich.

Unijne pieniądze na nową strategię promocyjną rolnictwa

Komisja Europejska zatwierdziła 22 programy, których celem jest promowanie produktów rolnych w Unii Europejskiej i w państwach trzecich. Całkowity budżet tych programów, których przeważająca większość realizowana będzie w okresie trzech lat, wynosi 70 mln euro. Wkład finansowy ze strony UE to 35 mln euro. Programy, którym przyznano wsparcie, dotyczą produktów wysokiej jakości zarejestrowanych w systemach chronionej nazwy pochodzenia (CHNP), chronionego oznaczenia geograficznego (CHOG) i gwarantowanych tradycyjnych specjalności (GTS), wina, mięsa pochodzącego z produkcji objętej krajowymi systemami zapewniania jakości, produktów ekologicznych, mleka i przetworów mlecznych, świeżych owoców i warzyw, produktów ogrodnictwa ozdobnego, miodu

i produktów pszczelarskich, wółowiny, cielęciny i wieprzowiny, jak również wysokiej jakości mięsa drobiowego.

Przyjmując z zadowoleniem dzisiejszą decyzję, unijny komisarz ds. rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich Dacian Cioloș stwierdził:

– Moim zdaniem promowanie unijnych produktów rolnych na rynkach Unii i poza jej granicami stanowi ważny element polityki rolnej, w szczególności w przypadku produktów wysokiej jakości. Jestem przekonany, że wzrost eksportu europejskich produktów wysokiej jakości może w znacznym stopniu przyczynić się do ożywienia koniunktury w UE.

Działania prowadzone w ramach nowej europejskiej strategii mają spowodować, że osoby pracujące w tym sektorze otworzą się na rynki między-

narodowe, a konsumenci będą bardziej świadomi wysiłków podejmowanych na rzecz jakości produktów. Jest to więc szansa także dla polskich rolników i producentów.

– W czasach gdy konsumenci są bardziej wyczuleni na kwestie bezpieczeństwa, jakości i zrównoważonego charakteru produkcji żywności, rolnicy oraz małe i średnie przedsiębiorstwa mogą odegrać ważną rolę – twierdzi Dacian Cioloș. – Europejski sektor rolny i rolno-spożywczy jest znany z jakości swoich produktów i przestrzegania norm niemających sobie równych w świecie. Przy wartości wywozu ponad 110 mld euro sektory te to ważny element pobudzania wzrostu gospodarczego i zwiększania zatrudnienia w Unii Europejskiej.

(red)

reklama

Pożyczka **5%**
na każdą pogodę



Całkowita kwota pożyczki: 3 000 zł, 12 miesięcznych rat równych, oprocentowanie nominalne: 5% (stałe), prowizja 10%, tj. 300 zł, opłata przygotowawcza: 20 zł, rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 30,07%, rata: 256,84 zł, całkowita kwota do zapłaty: 3 402,02 zł, w tym odsetki: 82,02 zł. Informacje podano na podstawie reprezentatywnego przykładu z dnia 03.06.2013 r.

Pożyczka od kwoty 1 000 zł do 10 000 zł dostępna do 31.12.2013 roku. Liczba dostępnych dla członka pożyczek – 1 (jedna).

Kwota pożyczki	Okres spłaty	Rata miesięczna
3 000 zł	12 miesięcy	256,84 zł

POLKOWICE

ul. Dąbrowskiego 50, tel. 76 844 03 10
ul. Moniuszki 12B, tel. 76 844 03 12

PRZEMKÓW

ul. Sikorskiego 1, tel. 76 835 85 13



KASA CENTRUM

www.kasacentrum.pl

W Buczynie czekają już tylko na olimpijczyków.

Boisko z zadziorem



Fot. Mirka Bożyńska

Wstęgę otwierającą nowy obiekt przecinali: przewodniczący rady Ryszard Niemasz, członek zarządu województwa dolnośląskiego Włodzimierz Chlebosz, dyrektor szkoły Danuta Sztuczka wraz z młodym piłkarzem, wójt Sabina Zawis oraz starosta polkowicki Marek Tramś.

Do niedawna był tu tylko trawiasty plac do piłki nożnej. Na obiekcie, który otwarto po trzech miesiącach robót, znajdują się cztery boiska i kort tenisowy, a dodatkowo – nowy plac manewrowy z parkingiem dla szkolnych autobusów i osób, które przyjadą tu pograć lub pokibicować.

– To był świetny pomysł – gratulował inwestycji Włodzimierz Chlebosz z Urzędu

Marszałkowskiego. Nie był on jedynym prominentem, który uświetnił uroczystość i który nie szczędził gospodarzom słów uznania.

– Widocznie taka jest oświata w gminie, że zasługuje na wsparcie – mówił starosta Marek Tramś.

– Cóż, jesteśmy gminą z korzeniami popegeerowskimi, dlatego postawiliśmy na oświacie;

żeby zacząć zmiany od kształcenia najmłodszych – stwierdziła wójt Sabina Zawis, dziękując dyrekcji i pracownikom szkoły, a także pracownikom urzędu gminy i wykonawcy za sprawną realizację inwestycji.

Buczyna i bez nowoczesnego boiska może się pochwalić sportowymi sukcesami, a tutejszy „Zadziór” jest jednym z beneficjentów szkółki piłkarskiej, ufundowanej przez firmę Nivea. Klub dostał sprzęt, zawodnicy – stroje i możliwość uczestnictwa w treningu, wzorowanym na szkółce Ajax Amsterdam. Teraz przyszedł czas na...

– Ze szkolnego boiska na olimpijskie igrzyska – podpowiadał rozwieszony na siatce baner.

Mirosława Bożyńska



Fot. Mirka Bożyńska

Damian Kłos w rewelacyjnym komentarzu sportowym.



Fot. Mirka Bożyńska

Nową „murawę” wypróbowały w popisowej zonglerce „Zadziory” z Buczyny.



Fot. Archiwum Aquapark Polkowice

– Trudno nie skorzystać z takiej dobrej okazji do podreperowania zdrowia i poprawy samopoczucia – Beata Betka, Prezes Zarządu Aquapark Polkowice – Regionalnego Centrum Rekreacyjno – Rehabilitacyjnego S.A.

Bezpłatny program zdrowotny w polkowickim Aquaparku

reklama

W polkowickim Aquaparku nadal trwa realizacja programu zdrowotnego „Zdrowy ruch – zdrowe życie”. Jest przeznaczony dla mieszkańców Gminy Polkowice w wieku od 35 do 70 lat. Najbardziej zainteresowane udziałem w zajęciach powinny być osoby otyłe, chorujące na cukrzycę, nadciśnienie, ze schorzeniami układu sercowo – naczyniowego, niewydolnością serca, zaburzeniami rytmu serca i u których rozpoznano zespół metaboliczny.

Program finansowany jest w całości z budżetu Gminy Polkowice a zatem mieszkańcy skorzystają z niego za darmo. Potrzebne jest oczywiście skierowanie od lekarza pierwszego kontaktu. Pacjentom podczas wizyty w poradni rehabilitacyjnej Aquaparku zostanie postawiona specjalna diagnoza lekarska. Leczenie zaś przebiega w dwóch cyklach. Pierwszy pakiet obejmuje sześć zabiegów kriokomory, sześć ćwiczeń wytrzymałościowych na cykloergometrze oraz pięciokrotnie oddziaływanie na punkty małżowiny ucha metodą bezigłową. Drugi pakiet polega na dziewięciu ćwiczeniach wytrzymałościowych na cykloergometrze oraz na pięciokrotnym oddziaływaniu na punkty małżowiny ucha metodą bezigłową.

Więcej informacji w tej sprawie udzielają pracownicy rejestracji Przychodni od poniedziałku do soboty w godzinach od 10.00 do 18.00, tel. 76 746 27 11.



Program finansowany ze środków budżetu Gminy Polkowice

Więcej informacji: rejestracja Przychodni
tel. 76 746 27 11

Polkowice
GMINA NA PRZYSZŁOŚĆ

AQUAPARK
Polkowice
Regionalne Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjne S.A.

www.aquapark.com.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Elastyczny czy tradycyjny model zatrudnienia – dylematy społeczne i ekonomiczne

FEDERACJA PRACODAWCÓW POLSKI ZACHODNIEJ w ramach projektu „Elastyczne formy zatrudnienia alternatywą na kryzys” Serdecznie zaprasza na trzecie z cyklu 9 spotkań otwartych, które odbędą się w powiatach Dolnego Śląska i mają za zadanie rozpowszechnić informację o elastycznych formach zatrudnienia i metodach organizacji pracy oraz korzyści płynących z wdrażania tych form.

Dodatkowo podzielimy się z Państwem wiedzą i doświadczeniami ze współpracy z partnerem czeskim – Okresní Hospodářská Komora Liberec, w zakresie walki z bezrobociem oraz z wykorzystaniem dobrych praktyk dotyczących stosowania Elastycznych Form Zatrudnienia.

Zaprezentujemy Państwu wyniki prac ze spotkań warsztatowych pt. polsko – czeskie forum na rzecz rozwoju elastycznych form zatrudnienia, w których uczestniczyli pracodawcy, przedstawiciele organizacji pozarządowych, naukowcy, pracownicy Powiatowych Urzędów Pracy, specjaliści w zakresie rynku pracy jak również liderzy społeczni.

Termin spotkania:
13 grudnia 2013r. godzina 11:00

Miejsce spotkania: AQUAPARK
Polkowice Regionalne Centrum
Rekreacyjno – Rehabilitacyjne .S.A.,
ul. Młyńska 4, 59-100 Polkowice

Zapraszamy przedsiębiorców, przedstawicieli instytucji rynku pracy, dialogu społecznego oraz społeczność lokalną z powiatu polkowickiego.

Szczegółowe informacje do uzyskania w biurze projektu lub na stronie internetowej : www.fppz.pl w zakładce ELASTYCZNE FORMY ZATRUDNIENIA.



Federacja Pracodawców Polski Zachodniej
ul. Jaworzyńska 261, 59 – 220 Legnica
tel. 76 862 97 70 tel/fax 76 85654 56
www.fppz.pl, biuro@fppz.pl



Okresní Hospodářská Komora Liberec
Rumunská 655/9, 460 01 Liberec 1
tel.: +420 485 100 148, fax: +420 485 100 767
www.ohkliberec.cz, info@ohkliberec.cz

CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA